

Sygn. akt II Ca 1075/21

POSTANOWIENIE

Dnia 26 sierpnia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Irena Dobosiewicz (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 26 sierpnia 2022 r. w Bydgoszczy na posiedzeniu niejawnym sprawy

z wniosku T. W. (1), T. W. (2), T. W. (3), J. W.

z udziałem (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą

w P.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawców i uczestnika od postanowienia Sądu Rejonowego w Nakle nad Notecią z dnia 18 czerwca 2021 roku, sygnatura akt I Ns 742/15

postanawia:

I. zmienić zaskarżone postanowienie:

a) w punkcie 1 /pierwszym/ i w punkcie 2 /drugim/ wnioski T. W. (1) i T. W. (2) oddalić,

b) w punkcie 5 /piątym/ zasądzoną od wnioskodawców J. W. i T. W. (3) na rzecz uczestnika kwotę 497 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania obniżyć do kwoty 365 zł /trzysta sześćdziesiąt pięć/,

c) w punkcie 6 /szóstym/ zasądzoną od wnioskodawców T. W. (1) i T. W. (2) solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Nakle nad Notecią kwotę 1841,15 zł tytułem nieopłaconych kosztów sądowych podwyższyć do kwoty 6959,75 zł /sześć tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt dziewięć 75/100/,

d) w punkcie 7 /siódmym/ zasądzoną od wnioskodawców T. W. (3) i J. W. solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Nakle nad Notecią kwotę 1670,75 zł tytułem nieopłaconych kosztów sądowych podwyższyć do kwoty 2359,92 zł /dwa tysiące trzysta pięćdziesiąt dziewięć 92/100/,

e) w punkcie 8 /ósmym/ zasądzić od wnioskodawców T. W. (1) i T. W. (2) solidarnie na rzecz uczestnika kwotę 615 zł /sześćset piętnaście/ tytułem zwrotu kosztów postępowania,

f) w punkcie 9 /dziewiątym/ poprzez jego uchylenie;

II. oddalić apelację wnioskodawców;

III. zasądzić od wnioskodawców T. W. (1) i T. W. (2) solidarnie na rzecz uczestnika kwotę 440 zł /czteryście czterdzieści/ tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

IV. zasądzić od wnioskodawców T. W. (3) i J. W. solidarnie na rzecz uczestnika kwotę 240 zł /dwieście czterdzieści/ tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Wnioskodawcy T. W. (2) i T. W. (1) wnieśli o odpłatne ustanowienie służebności przesyłu na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. polegającej na prawie korzystania z części nieruchomości stanowiących działki oznaczone numerami (...) /położonych w M., gmina M./ oraz numer (...) /położonej w U., gmina S./, dla których Sąd Rejonowy w Nakle nad Notecią prowadzi odpowiednio księgi wieczyste Kw nr (...). Z kolei, wnioskodawcy J. W. i T. W. (3) domagali się odpłatnego ustanowienia służebności przesyłu polegającego na prawie korzystania z części nieruchomości stanowiącej działki oznaczone numerami (...) /położonych w K., gmina M./, dla której Sąd Rejonowy w Nakle nad Notecią prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...). Wszyscy wnioskodawcy wnieśli o zasądzenie od uczestnika na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

W odpowiedzi na wnioski, uczestnik wniósł o ich oddalenie i zasądzenie od wnioskodawców na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 18 czerwca 2021 roku Sąd Rejonowy w Nakle nad Notecią na nieruchomości stanowiącej własność wnioskodawców T. W. (1) i T. W. (2) stanowiącej działkę ewidencyjną numer (...) położonej w M., objętej księgą wieczystą numer (...) ustanowił odpłatną służebność przesyłu – o treści jak w pkt 1 tego postanowienia, za jednorazowym wynagrodzeniem w wysokości 110.839,20 zł płatnym na rzecz wnioskodawców w terminie 14 dni od uprawomocnienia się orzeczenia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie do dnia zapłaty /w pkt 1/; na nieruchomości stanowiącej własność wnioskodawców T. W. (1) i T. W. (2) stanowiącej działkę ewidencyjną numer (...) położonej w M., objętej księgą wieczystą numer (...) ustanowił odpłatną służebność przesyłu - o treści jak w pkt 2 tego postanowienia, za jednorazowym wynagrodzeniem w wysokości 13.735,32 zł płatnym w terminie 14 dni od uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie do dnia zapłaty /w pkt 2/; dalej idący wniosek T. W. (1) i T. W. (2) oddalił /w pkt 3/; oddalił w całości wniosek J. W. i T. W. (3) /w pkt 4/; zasądził od wnioskodawców J. W. i T. W. (3) solidarnie na rzecz uczestnika kwotę 497 zł tytułem kosztów postępowania /w pkt 5/; zasądził od wnioskodawców T. W. (1) i T. W. (2) solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Nakle nad Notecią kwotę 1.841,15 zł tytułem nieopłaconych kosztów sądowych /w pkt 6/; zasądził od wnioskodawców T. W. (3) i J. W. solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Nakle nad Notecią kwotę 1.670,75 zł tytułem nieopłaconych kosztów sądowych /w pkt 7/; zasądził od uczestnika na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Nakle nad Notecią kwotę 5.134,11 zł tytułem nieopłaconych kosztów sądowych /w pkt 8/; pozostałe koszty postępowania zniósł wzajemnie między stronami /w pkt 9/.

Powyższe rozstrzygnięcia Sąd I instancji wydał w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania natury prawnej:

W dniu 21 lipca 2015 roku wnioskodawcy J. W. i T. W. (3) nabyli od T. W. (2) i T. W. (1) własność nieruchomości położonej w miejscowości K., gmina M. zapisanej w księdze wieczystej numer (...). Na terenie powyższej nieruchomości istniały już urządzenia w postaci napowietrznej linii energetycznej średniego napięcia 15 kV i 5 słupów pojedynczych typu (...). Linie napowietrzne są cały czas pod napięciem i zasilają sieć energetyczną uczestnika.

Przebiegająca przez teren powyższej nieruchomości linia napowietrzna została wybudowana w 1986 roku. W latach 1996-98 dokonano jej modernizacji i rozbudowy, a przez nieruchomość wnioskodawców przeprowadzono linię napowietrzną 15 kV. Budowa nastąpiła za zgodą i wiedzą ówczesnego właściciela R. L. wyrażoną 17 lutego 1996 roku. L. dostarczała też energię elektryczną do gospodarstwa ówczesnego właściciela. W późniejszych latach doszło do jej modernizacji. Właściciele działek byli zawiadamiani o planowanych modernizacjach. Modernizacja polegała na usunięciu pewnych elementów linii, jednakże ciąg linii został zachowany na terenie nieruchomości wnioskodawców.

Uczestnik dokonywał oględzin linii, w zależności od jej wyników dokonywał przeglądów linii polegających np. na wymianie danego osprzętu, który uległ uszkodzeniu. W razie awarii linia ta była naprawiana przez pracowników uczestnika. Uczestnik, będąc w dobrej wierze, nieprzerwanie korzystał z przysługującego prawa, odpowiadającego treścią służebności przesyłu.

W dniu (...) sierpnia 1999 roku wnioskodawcy T. W. (2) i T. W. (1) nabyli własność nieruchomości położonej w miejscowości U., gmina S., stanowiącej działkę ewidencyjną numer (...), opisaną w księdze wieczystej numer (...). Na terenie powyższej nieruchomości istniały już urządzenia w postaci napowietrznej linii energetycznej niskiego napięcia 0,4 kV i 5 słupów typu ŻN. Linie napowietrzne są cały czas pod napięciem i zasilają sieć energetyczną uczestnika.

Przebiegająca przez teren powyższej nieruchomości linia napowietrzna została wybudowana w 1968 roku. W 1986 roku poddano ją remontowi. Modernizacja dokonywana była również w kolejnych latach. Właściciele działek byli zawiadamiani o planowanych modernizacjach na powyższych działkach. Modernizacja polegała na usunięciu pewnych elementów linii, jednakże ciąg linii został zachowany na terenie nieruchomości powodów. Uczestnik dokonywał oględzin linii; a w zależności od jej wyników dokonywał przeglądów linii polegających np. na wymianie danego osprzętu, który uległ uszkodzeniu. W razie awarii linia ta była naprawiana przez pracowników uczestnika. Uczestnik, będąc w dobrej wierze, nieprzerwanie korzystał z przysługującego prawa, odpowiadającego treścią służebności przesyłu.

Wnioskodawcy J. W., T. W. (3), T. W. (2) i T. W. (1) tolerowali istnienie na ich nieruchomościach linii napowietrznych i słupów. Istnienie tych linii nie kolidowało wówczas z ich planami. Nigdy nie żądali usunięcia istniejących urządzeń, ich odłączenia lub przemieszczenia. Nie sprzeciwiali się też dokonywanym czynnościom w postaci przeglądów, remontów, modernizacji czy napraw. Kupując przedmiotowe nieruchomości zaakceptowali w pełni istniejący stan rzeczy, podobnie jak ich poprzednicy prawni.

W dniu 1 stycznia 1989 r. utworzone zostało Przedsiębiorstwo Państwowe pod nazwą Zakład (...) na podstawie zarządzenia nr (...) Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. w sprawie utworzenia przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...). Wydzielone zostało ono z Zakładów (...). Postanowieniem z dnia 22 czerwca 1989 r. wydanym przez Sąd Rejonowy w Bydgoszczy w sprawie II Ns rej pp 50/89 przedsiębiorstwo to zostało wpisane do rejestru przedsiębiorstw państwowych na podstawie przedłożonego również statutu tego przedsiębiorstwa. W dniu 12 lipca 1993 r. powyższe przedsiębiorstwo zostało przekształcone w spółkę akcyjną o nazwie Zakład (...) spółka akcyjna. W dniu 2 stycznia 2003 r. doszło do połączenia Zakładu (...) spółki akcyjnej z (...) S.A., (...) S.A., Zakładem (...) S.A., (...) S.A. w drodze wniesienia wkładów tych spółek z (...) S.A., która zmieniła firmę na Grupa (...) S.A., a od 13 października 2004 r. zmieniła tę firmę na (...) S.A. Spółka ta była sukcesorem wskazanych wyżej spółek, w tym Zakładu (...) S.A. w B. i jego poprzednika prawnego. W dniu 30 czerwca 2007 r. doszło do zbycia zorganizowanej części przedsiębiorstwa prowadzonego przez powyższą spółkę. Z uwagi na konieczność prawnego wydzielania operatora systemu dystrybucyjnego (...) S.A. zawiązała spółkę (...) sp. z o.o., która stała się operatorem tego systemu, i wyposażyła ją w majątek służący prowadzeniu dystrybucji energii elektrycznej w drodze wniesienia do tej spółki aportu w postaci oddziału (...) S.A. samodzielnie sporządzającego bilans prowadzącego działalność w zakresie dystrybucji energii elektrycznej, stanowiącego zorganizowaną część przedsiębiorstwa. (...) sp. z o.o. przejęła samodzielne prowadzenie działalności gospodarczej polegającej na dystrybucji energii elektrycznej w oparciu o całość majątku wchodzącego w skład powyższego oddziału (...) S.A. W skład majątku tego oddziału, który stanowił majątek (...) Sp. z o.o. wchodziła m.in. nieruchomość, dla której Sąd Rejonowy w Bydgoszczy prowadził księgę wieczystą o numerze (...).

W dniu 03 stycznia 2008 roku wnioskodawcy T. W. (2) i T. W. (1) nabyli od Skarbu Państwa Agencji Nieruchomości Rolnych w B. własność nieruchomości położonej w miejscowości M., gmina M. stanowiącej działkę numer (...), zapisanej w księdze wieczystej numer (...). Na terenie powyższej nieruchomości istniały już urządzenia w postaci napowietrznej linii energetycznej średniego napięcia 15 kV i 9 słupów pojedynczych typu (...) oraz urządzenia napowietrznej linii wysokiego napięcia 110 kV i trzy słupy. Linie napowietrzne są cały czas pod napięciem i zasilają sieć

energetyczną uczestnika. Skarb Państwa był właścicielem przedmiotowej nieruchomości do 2008 roku. Zbudował też znajdujące się na niej urządzenia energetyczne i linię przesyłową.

W dniu 03 stycznia 2008 roku wnioskodawcy T. W. (2) i T. W. (1) nabyli od Skarbu Państwa Agencji Nieruchomości Rolnych w B. własność nieruchomości położonej w miejscowości M., gmina M., stanowiącej działkę numer (...), zapisanej w księdze wieczystej numer (...). Na terenie powyższej nieruchomości istniały już urządzenia w postaci napowietrznej linii energetycznej średniego napięcia 15 kV i 6 słupów pojedynczych typu (...). Linie napowietrzne są cały czas pod napięciem i zasilają sieć energetyczną uczestnika. Skarb Państwa był właścicielem przedmiotowej nieruchomości do 2008 roku. Zbudował też znajdujące się na niej urządzenia energetyczne i linię przesyłową.

Powierzchnia strefy służebności przesyłu zajmowana przez: napowietrzną linię elektroenergetyczną wysokiego napięcia 110 kV na działce numer (...) wynosi 6.577 m²; napowietrzną linię elektroenergetyczną średniego napięcia 15 kV na działce numer (...) wynosi 2.240 m²; napowietrzną linię elektroenergetyczną średniego napięcia 15 kV na działce numer (...) wynosi 1.675 m².

Powierzchnia służebności gruntowej pozwalająca na dojazd przez działkę (...) celem dojazdu do linii energetycznej z drogi publicznej wynosi 269 m².

Szerokość pasa eksploatacyjnego dla napowietrznej linii elektroenergetycznej wysokiego napięcia 110 kV na działce numer (...) powinna wynosić 7,0 m (po 3,5 metra z każdej strony od osi linii) z rozszerzeniem w okolicy słupa mocnego do szerokości 10,3 m (po 5,15 m z każdej strony od osi linii), a w okolicy słupów przelotowych do szerokości 9,5 m (po 4,75 m z każdej strony od osi linii). Pas eksploatacyjny tej linii krzyżuje drogę publiczną, dlatego nie ma potrzeby wyznaczania drogi dojazdowej.

Szerokość pasa eksploatacyjnego dla napowietrznej linii elektroenergetycznej średniego napięcia 15 kV na działce numer (...) powinna wynosić 3,0 m (po 1,5 metra z każdej strony od osi linii) z rozszerzeniem do szerokości 6,22 m w okolicy słupów (po 3,11 m z każdej strony od osi linii). Pas eksploatacyjny tej linii krzyżuje drogę publiczną, dlatego nie ma potrzeby wyznaczania drogi dojazdowej.

Szerokość pasa eksploatacyjnego dla napowietrznej linii elektroenergetycznej średniego napięcia 15 kV na działce numer (...) powinna wynosić 3,0 m (po 1,5 metra z każdej strony od osi linii) z rozszerzeniem do szerokości odpowiednio 6,22 m i 6,36 i 6,32 m w okolicy słupów (odpowiednio po 3,11 m, 3,18 m i 3,16 m z każdej strony od osi linii). Pas eksploatacyjny tej linii nie krzyżuje drogi publicznej, dlatego istnieje konieczność wyznaczenia drogi dojazdowej o szerokości 3 metrów.

Szerokość pasa technologicznego dla napowietrznej linii elektroenergetycznej wysokiego napięcia 110 kV na działce numer (...) wynika z kryterium ochrony przeciwpożarowej i wynosi 66 metrów.

Nie ma potrzeby wyznaczania pasa technologicznego dla napowietrznej linii elektroenergetycznej średniego napięcia 15 kV na działkach numer (...).

Za ustanowienie służebności przesyłu obciążającej działkę (...) opisaną w księdze wieczystej (...) wnioskodawcom T. W. (1) i T. W. (2) solidarnie należne jest jednorazowe wynagrodzenie w wysokości 110.839,20 zł, a za ustanowienie służebności przesyłu obciążającej działkę (...) opisaną w księdze wieczystej (...) w/w należne jest solidarnie jednorazowe wynagrodzenie w wysokości 13.735,32 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie twierdzeń stron, przedłożonych dokumentów, zeznań świadków oraz wnioskodawców, a także opinii biegłych.

Zdaniem Sądu I instancji brak było podstaw do uwzględnienia żądań wnioskodawców w zakresie obejmującym działkę nr (...) w U. oraz działki nr (...) w K., z uwagi na skutecznie podniesiony zarzut zasiedzenia służebności

gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu, polegającej na przesyłaniu prądu przy użyciu posadowionych na tych nieruchomościach słupach i liniach napowietrznych, należących do uczestnika.

Przesłankami nabycia służebności gruntowej są: posiadanie nieruchomości w granicach służebności, upływ terminu zasiedzenia oraz istnienie trwałego i widocznego urządzenia. Zgodnie z przepisami art. 175 k.c. do biegu zasiedzenia stosuje się odpowiednio przepisy o biegu przedawnienia roszczeń. Posiadanie prowadzącego do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie nie należy utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. Przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność, zaś władanie w zakresie służebności gruntowej kwalifikuje się, zgodnie z art. 336 k.c., jako posiadanie zależne. Stosownie do przepisów art. 352 § 1 k.c. kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności. Jak wynika z treści art. 292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia.

W judykaturze wyjaśniono, że linia energetyczna jest urządzeniem w rozumieniu art. 49 k.c., w związku z czym weszła ona w skład przedsiębiorstwa z chwilą przyłączenia jej do sieci energetycznej /por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2000 r., I KKN 608/99/. Przedsiębiorstwo energetyczne ma więc tytuł prawny do korzystania z tego urządzenia. Gdy zatem wkracza w posiadanie właściciela nieruchomości, na której usytuowana jest linia tylko celem obsługi tego urządzenia, to z natury rzeczy nie można zakładać, że jest to działanie bezprawne. Charakter władztwa przedsiębiorstwa energetycznego nad nieruchomością w takim wypadku wskazuje, że jest to faktyczne władztwo w podobnych granicach, jakie wykonuje uprawniony z tytułu służebności /por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2005 roku, II CK 489/04/.

W ocenie Sądu Rejonowego w powyższym zakresie pełne zastosowanie winno znaleźć przewidziane w przepisach art. 7 k.c. domniemanie dobrej wiary, obligujące stronę przeciwną do podnoszenia dowodów, z których wynikałoby, że posiadanie służebności gruntowych jest faktycznie posiadaniem w złej wierze. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 października 2005 r. w sprawie IV CK 165/05, jeżeli ustawa uzależnia skutki prawa od dobrej lub złej wiary, domniemywa się istnienie dobrej wiary, to domniemanie prawne znajduje zastosowanie także w zakresie nabywania służebności gruntowej przez zasiedzenie /art. 292 k.c. w zw. z art. 172 k.c./. Jak stwierdził nadto Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 kwietnia 1994 r. w sprawie I CRN 44/94 domniemanie przewidziane w art. 7 k.c. jest wiążące dla sądu orzekającego /art. 234 k.p.c./ aż do czasu, gdy strona związana ciężarem dowodu /art. 6 k.c./ udowodni złą wiarę. Zgodnie z wyjaśnieniem udzielonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 kwietnia 2004 r. w sprawie III CK 496/02 dla ustalenia, czy posiadacz służebności jest w dobrej czy w złej wierze, ma znaczenie nie jego wiedza o tym, kto jest właścicielem obciążonej nieruchomości, ale jego przekonanie co do tego, czy przysługuje mu wykonywane prawo.

Sąd I instancji podzielił także wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 grudnia 2009 r. w sprawie IV CSK 291/09 pogląd, że przedsiębiorstwa państwowego nie można było uznać w okresie do 1 lutego 1989 r. za samoistnego posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej /art. 352 k.c./. Tym samym niedopuszczalne - w ocenie Sądu - jest zaliczanie posiadania przez przedsiębiorstwo państwowe wykonywanego przed tą datą do okresu potrzebnego do nabycia służebności przez zasiedzenie, przez następcę prawnego tego przedsiębiorstwa. Z powyższego poglądu Sądu Najwyższego nie sposób jednakże wnioskować, że przedsiębiorstwa państwowe należy uznawać za posiadaczy zależnych w złej wierze. Wynika z niego natomiast jedynie to, że do dnia 1 lutego 1989 r. nie miały one statusu posiadaczy zależnych z uwagi na brak możliwości przypisania im wykonywania faktycznego władztwa w zakresie odpowiadającym służebności gruntowej we własnym imieniu, jako że wykonywały one bowiem to władztwo w imieniu Skarbu Państwa na gruntach osób, w których ustanowione były urządzenia przesyłowe. Dobrą wiarę przedsiębiorstw państwowych, a w konsekwencji również ich następców prawnych, należało oceniać na chwilę wybudowania takich urządzeń przesyłowych i rozpoczęcia korzystania z nich.

Z uwzględnieniem przytoczonego wyżej wyjaśnienia poczynionego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 grudnia 2009 r., IV CSK 291/09 Sąd Rejonowy zgodził się także z wyrażonym przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 171/08 stanowiskiem, że objęcie przez przedsiębiorstwo państwowe cudzej nieruchomości w posiadanie na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości /t.j. Dz. U. Nr 10 z 1974 r., poz. 64 ze zm./ – obowiązującej w dacie budowy czy modernizacji linii energetycznej w celu budowy urządzeń przesyłowych – uzasadnia przyjęcie dobrej wiary tego przedsiębiorstwa jako posiadacza służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu /art. 292 w związku z art. 172 § 1 k.c./. Zgodnie z tymi przepisami organy administracji państwowej, instytucje i przedsiębiorstwa państwowe mogły za zezwoleniem naczelnika gminy, a w miastach prezydenta lub naczelnika miasta /dzielnicy/, zakładać i przeprowadzać na nieruchomościach – zgodnie z zatwierdzoną lokalizacją szczegółową – ciągi drenażowe, przewody służące do przesyłania płynów, pary, gazów, elektryczności oraz urządzenia techniczne łączności i sygnalizacji, a także inne podziemne lub nadziemne urządzenia techniczne niezbędne do korzystania z tych przewodów i urządzeń.

Zdaniem Sądu I instancji materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawał podstaw do podważenia tego, że poprzednik prawny uczestnika dysponował powyższą decyzją wydaną na podstawie art. 35 cytowanej ustawy, po to, by móc założyć na nieruchomości należącej obecnie do powodów urządzenie przesyłowe z zakresie obejmującym działkę (...) położoną w obrębie (...).

W ocenie Sądu Rejonowego według dokumentacji obejmującej projekt budowy, a następnie wymiany linii energetycznej, poprzednik prawny uczestnika uważał, że przysługuje mu stosowny tytuł prawny. Przeświadczenie to umacniały otrzymane przez niego pozwolenia i decyzje administracyjne dotyczące modernizacji wybudowanej przez niego urządzeń przesyłowych, będących nadto jego własnością. Kwestię zasadności takiego przekonania uczestnik wyczerpująco wyjaśnił, dokumentując szczegółowo użytkowanie i modernizację linii przesyłowej w czasie wystarczającym do zasiedzenia służebności w dobrej wierze. Uczestnik jako następcą prawnym przedsiębiorstwa państwowego wykonującego władztwo nad spornymi urządzeniami przesyłowymi działał w pełnym zaufaniu do tego, że przysługiwało jemu prawo do korzystania z nieruchomości należącej obecnie do wnioskodawców T. W. (2) i T. W. (1), w zakresie służebności gruntowej polegającej na przesyśle prądu za pomocą znajdujących się na tej nieruchomości linii przesyłowych. Zdaniem Sądu I instancji nie było jakichkolwiek podstaw w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego do przyjęcia, że posiadanie nieruchomości należącej obecnie do wnioskodawców w zakresie służebności gruntowej polegającej na posadowieniu na niej urządzeń przesyłowych i stałym z nich korzystaniu było posiadaniem w złej wierze. Wnioskodawcy w toku procesu nie zdołali obalić domniemania dobrej wiary uczestnika.

Podobnie także w zakresie dotyczącym działek ewidencyjnych (...) położonych w K., Sąd Rejonowy przyjął, że uczestnik był posiadaczem służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu i to w dobrej wierze. W przypadku tej nieruchomości dobrą wiarę uczestnika można uznawać nie tylko w oparciu o decyzje administracyjne (wydane w istocie w innym trybie), pozwolenia i zezwolenia dotyczące budowy, modernizacji i rozszerzenia istniejącej linii energetycznej, ale przede wszystkim ze względu na zgodę samego ówczesnego właściciela na posadowienie urządzeń i korzystanie z nich przez przedsiębiorcę przesyłowego, w zakresie odpowiadającym służebności. Budowa i modernizacja linii energetycznych nastąpiła za zgodą i wiedzą ówczesnego właściciela R. L., wyrażoną 17 lutego 1996 roku. Oznacza to, że uczestnik postępowania pozostawał w dobrej wierze w zakresie przysługującej mu służebności gruntowej, co najmniej przez okres niezbędny do zasiedzenia służebności. Inwestycja polegająca na przebudowie i rozbudowie istniejącej w K. linii została bowiem rozpoczęta w 1995 roku, decyzja administracyjna wydana 19 grudnia 1995 roku, a wniosek złożony 08 grudnia 1995 roku.

Zgodnie z przepisami art. 292 k.c. w zw. z art. 172 k.c. termin zasiedzenia dla posiadania służebności gruntowej /analogicznie przesyłowej/ w dobrej wierze wynosi 20 lat, zaś dla posiadania w złej wierze – 30 lat. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 19 maja 2004 r., w sprawie o sygn. akt III CK 496/02 dla zakładu przesyłowego znacznie ma istnienie i określony przebieg linii energetycznej, a miejsce posadowienia słupów podtrzymujących przewody jest sprawą wtórną.

Linie przesyłowe zostały posadowione na nieruchomości należącej do wnioskodawców T. i T. W. (2) w 1968 roku. W 1986 roku poddano ją remontowi. Modernizacja dokonywana była również w kolejnych latach. Z uwagi na okoliczność, że przedsiębiorstwo państwowe będące poprzednikiem prawnym uczestnika uzyskało co najmniej po wydzieleniu z Zakładów (...), posiadanie zależne nieruchomości należącej do wnioskodawców w zakresie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, Sąd Rejonowy przyjął, że już w dacie 1 lutego 1989 roku było posiadaczem służebności w dobrej wierze. Od tej daty należało liczyć początek biegu zasiedzenia tego podmiotu, w czasie którego nastąpiło przeniesienie posiadania na uczestnika.

Rozważając kwestię długości terminów zasiedzenia Sąd I instancji wskazał, że w obecnym stanie prawnym w zakresie zasiedzenia obowiązują terminy dwudziestu i trzydziestu lat, jednakże w przedmiotowym przypadku bieg zasiedzenia rozpoczął się przed dniem 1 października 1990 r., w którym weszła w życie ustawa z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny /Dz. U. Nr 55 z 1990 r., poz. 321 ze zm./. W związku z powyższym należało odwołać się do przepisów międzyczasowych wskazanego aktu prawnego, a w szczególności art. 9 stanowiącego, że do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się od tej chwili przepisy niniejszej ustawy; dotyczy to w szczególności możliwości nabycia prawa przez zasiedzenie.

W zakresie obejmującym działkę (...) położoną w obrębie (...), Sąd Rejonowy mając na uwadze niewzruszone w sprawie domniemanie dobrej wiary, przyjął za datę początku biegu zasiedzenia dzień 1 lutego 1989 roku. W związku z powyższym bieg dwudziestoletniego terminu zasiedzenia upłynął w dniu 1 lutego 2009 roku. Uczestnik z tym dniem nabył zatem prawo do nieodpłatnego korzystania z nieruchomości wnioskodawców w zakresie służebności gruntowej, odpowiadającej służebności przesyłu.

W zakresie zaś obejmującym działki (...) położone w K. Sąd I instancji przyjął za datę początku biegu terminu datę złożenia wniosku o zezwolenie na modernizację i budowę linii energetycznej w K.. Jest to data od której przyjął istnienie dobrej wiary w zakresie odpowiadającym posiadaniu służebności. W ocenie Sądu Rejonowego termin początkowy mógł być nawet wcześniejszy, jednakże uczestnik nie udowodnił jaki był wcześniejszy przebieg linii, czy i jakie urządzenia pozostawały na nieruchomości stanowiącej aktualnie własność wnioskodawców T. i J. W. i kiedy podłączono je do sieci. Zatem dopiero data złożenia wniosku i wszczęcia postępowania administracyjnego potwierdziła, że uczestnik uzyskał posiadanie służebności w dobrej wierze, w zakresie odpowiadającym dzisiejszemu stanowi istniejących urządzeń. W konsekwencji Sąd I instancji przyjął, że uczestnik z dniem 08 grudnia 2015 roku nabył przez zasiedzenie służebność gruntową odpowiadającą służebności przesyłu obciążającą działki (...) w K.. Upływ terminu do zasiedzenia nastąpił w toku niniejszego postępowania, jednakże wnioskodawcy podjęli pierwsze czynności procesowe dopiero 10 grudnia 2015 roku.

Wbrew stanowisku wnioskodawców, zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2013 roku w sprawie V CSK 287/12 przedsiębiorca przesyłowy posiada nieruchomość w zakresie służebności przesyłu już od chwili wejścia na grunt w celu wybudowania urządzenia służącego do przesyłania energii, zatem w konsekwencji to nie data załączenia urządzeń pod napięcie, jak we wcześniejszych orzeczeniach przyjmował Sąd Najwyższy, a za nim sądy powszechne, lecz data wejścia na grunt w celu budowy urządzeń stanowić powinna datę rozpoczęcia biegu terminu zasiedzenia służebności. Sąd I instancji przyjął jednak datę objęcia służebności przesyłu w posiadanie, wynikającą z treści decyzji urzędowej, jako najbardziej pewną i wykazaną ponad wszelką wątpliwość.

Instytucja zasiedzenia polega na nabyciu prawa nieuprawnionego posiadacza wskutek faktycznego wykonywania tego prawa w ciągu oznaczonego w ustawie czasu. U jej podstaw leży jego zaniechanie przejawiające się długotrwałym tolerowaniem cudzego posiadania. Sama instytucja zasiedzenia ma na celu porządkowanie stosunków społecznych pod względem prawnym poprzez likwidację rozbieżności występujących pomiędzy formalnoprawnym a faktycznym stanem własności. W przypadku owej idei porządkowania stosunków własnościowych należało mieć na względzie szeroko pojęty aspekt interesu społeczno-gospodarczego. W ocenie Sądu I instancji można o takim charakterze mówić w przedmiotowej sprawie, gdzie jedna ze stron świadczy usługi na rzecz ludności. Wystąpił tu również element zaniechania po stronie wnioskodawców, skoro tolerowali oni na swojej posesji trwale i widoczne urządzenia przesyłowe. Pierwsze formalne roszczenia, jakie przedstawili wnioskodawcy datują się dopiero na koniec 2015

roku. Zdaniem Sądu I instancji czynności polegające na wymianie pism między stronami, nie mogły być uznane za przerywające bieg terminu do zasiedzenia. W ocenie Sądu nie były to również czynności, które mogły budzić wątpliwości co do istnienia dobrej wiary po stronie uczestnika. Podkreślić bowiem należy, że w odpowiedzi na pisma wnioskodawców wskazano, że poprzednik prawny uznaje się za posiadacza służebności gruntowej, czego wnioskodawcy w żaden sposób już nie negowali, nie podejmując żadnych dalszych czynności, aż do złożenia wniosku rozpoznawanego w niniejszym postępowaniu.

W ocenie Sądu Rejonowego władztwo uczestnika nad służebnością miało charakter posiadania zgodnego z prawem, albowiem uczestnik nabył ową służebność w drodze zasiedzenia. Powyższe ustalenie czyniło bezzasadnym żądanie wnioskodawców w zakresie wynagrodzenia za ustanowienie takiej służebności.

Mając na uwadze powyższe Sąd I instancji oddalił wniosek T. W. (3) i J. W. o ustanowienie służebności przesyłu na działkach numer (...) położonych w K. oraz wniosek T. W. (1) i T. W. (2) o ustanowienie służebności przesyłu na działce numer (...) położonej w U., a także wnioski o przyznanie jednorazowego wynagrodzenia za jej ustanowienie.

Podniesiony przez uczestnika zarzut zasiedzenia służebności odpowiadającej służebności przesyłu okazał się w ocenie Sądu Rejonowego nieuzasadniony w zakresie obejmującym działki (...) położone w M., gdyż zostały one nabyte w 2008 roku od Skarbu Państwa, a urządzenia przesyłowe i linie napowietrzne już się na nich znajdowały. Do 2008 roku ani Skarb Państwa, ani jego jednostki organizacyjne nie mogły nabyć służebności, nie mógł jej nabyć również uczestnik postępowania, będący ich prawnym następcą. Przyjmując nawet, że uczestnik rozpoczął posiadanie służebności w dobrej wierze w 2008 roku, nie upłynął jeszcze wymagany do zasiedzenia 20 letni okres posiadania. W konsekwencji zarzut zasiedzenia służebności w części obejmującej działki (...) położone w M. nie zasługiwał na uwzględnienie, a wnioskodawcom przysługuje roszczenie o jej ustanowienie.

Stosownie do treści art. 305¹ k.c. nieruchomości można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1, prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń /służebność przesyłu/. Art. 305² § 1 k.c. stanowi zaś, że jeżeli właściciel nieruchomości odmawia zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu, a jest ona konieczna dla właściwego korzystania z urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1, przedsiębiorca może żądać jej ustanowienia za odpowiednim wynagrodzeniem. Natomiast § 2 omawianego przepisu przewiduje, że jeżeli przedsiębiorca odmawia zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu, a jest ona konieczna do korzystania z urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1, właściciel nieruchomości może żądać odpowiedniego wynagrodzenia w zamian za ustanowienie służebności przesyłu. Według art. 305⁴ k.c. do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych.

Treść uprawnień, jakie służebność przesyłu daje przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia określone w art. 49 k.c., polega na tym, że przedsiębiorca może korzystać z obciążonej nieruchomości w granicach określonych przeznaczeniem tych urządzeń, a więc ich bieżącą eksploatacją, konserwacją i dozorem.

Przedsiębiorcą w rozumieniu art. 431 k.c. jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna, o której mowa w art. 331 § 1 k.c., prowadząca we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową. Zamiar wybudowania urządzeń, o których mowa w art. 49 k.c., powinien być poparty ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, a w razie braku planu - decyzją o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego.

Podstawowym sposobem ustanowienia służebności przesyłu jest umowa między właścicielem nieruchomości i przedsiębiorcą. Właściciel nieruchomości może żądać odpowiedniego wynagrodzenia w zamian za ustanowienie służebności przesyłu. Jeżeli właściciel nieruchomości odmawia zawarcia umowy, to służebność przesyłu może być na żądanie przedsiębiorcy ustanowiona przez sąd, za odpowiednim wynagrodzeniem, w postępowaniu nieprocesowym, podobnie jak służebność drogi koniecznej.

W oparciu o powyższe Sąd Rejonowy uwzględnił wniosek w części i na nieruchomościach stanowiących własność wnioskodawców T. W. (1) i T. W. (2) stanowiącej działkę ewidencyjną numer (...) i działkę numer (...) ustanowił na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego odpłatną służebność przesyłu – jak w pkt 1 i 2 postanowienia.

Sąd Rejonowy stwierdził, iż w doktrynie i orzecznictwie istnieje spór w zakresie obejmującym zakres samej służebności, jak i sposób ustalenia wynagrodzenia, za jej ustanowienie. Przepis art. 305¹ k.c. nie rozstrzyga *expressis verbis* jak szeroki jest zakres funkcjonowania jednej służebności, dlatego skonkretyzowanie treści służebności następuje przy jej ustanowieniu. Mając na względzie przeznaczenie urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., na jej treści składa się przede wszystkim uprawnienie do posadowienia urządzeń wraz z zachowaniem pasa technicznego, a także uprawnienie do ich utrzymywania na niej oraz bieżącej eksploatacji, dozoru, konserwacji, remontu, modernizacji, usuwania awarii.

Powierzchnia nieruchomości zajęta pod służebność powinna zabezpieczać potrzeby eksploataowania urządzeń przez przedsiębiorcę przesyłowego zapewniając możliwość prawidłowego korzystania z nich, ale także, ich konserwacji, naprawy, modernizacji, usuwania awarii. Nie należy, ich identyfikować z przesłankami decydującymi o wyznaczeniu strefy kontrolowanej, w obrębie, której trzeba liczyć się z istnieniem urządzenia przesyłowego, celem zapewnienia warunków jego bezpiecznego funkcjonowania w otoczeniu urządzeń przesyłowych, nie wyznacza ona bowiem potrzeb przedsiębiorcy przesyłowego w zakresie korzystania z nieruchomości obciążonej służebnością. Niewątpliwie ustalenie tytułu do korzystania z cudzej nieruchomości na rzecz przedsiębiorcy korzystającego z urządzeń przesyłowych prowadzi do ograniczenia prawa właściciela nieruchomości obciążonej i powinno dotyczyć tylko takiego zakresu korzystania z jego nieruchomości, jaki okaże się niezbędny dla osiągnięcia celów, które przedsiębiorca zamierza realizować przy wykorzystaniu tych urządzeń.

Dlatego też ustalając zakres służebności Sąd I instancji podał, iż kierował się opiniami biegłego geodety i biegłego z dziedziny instalacji, sieci, urządzeń elektrycznych, które uznał za w pełni wiarygodne, fachowe i rzetelne. Przebieg pasów służebności, powierzchni stref służebności i powierzchni służebności gruntowej umożliwiającej dojazd do linii elektrycznej zostały przez biegłego oznaczone na mapach, stanowiących załącznik do opinii. Dlatego opinię geodety określającą zakres służebności Sąd uczynił integralną częścią postanowienia. Podzielił też w całej rozciągłości ustalenia biegłego z dziedziny instalacji, sieci, urządzeń elektrycznych w zakresie obejmującym szerokość pasa eksploatacyjnego i pasów technologicznych, co z kolei znalazło odzwierciedlenie w ustaleniu wynagrodzenia za ustanowienie służebności.

Ustalając wysokość wynagrodzenia za ustanowienie służebności Sąd I instancji posłużył się opinią biegłego rzeczoznawcy majątkowego H. A.. Wbrew twierdzeniom wnioskodawców nie było podstaw by wnioskodawcom przyznać odszkodowanie z tytułu obniżenia wartości nieruchomości. Wnioskodawcy nabywali przedmiotowe nieruchomości z istniejącymi już urządzeniami przesyłowymi, dlatego posadowione urządzenia miały niewątpliwie wpływ na cenę nabycia nieruchomości. Przyznanie odszkodowania za obniżenie wartości nieruchomości oznaczałoby, że wnioskodawcy dwukrotnie otrzymaliby korzyść z tego samego tytułu. Wnioskodawcy kupując nieruchomości w pełni akceptowali taki stan rzeczy, nie sprzeciwiali się istnieniu infrastruktury pobudowanej przez Skarb Państwa, a stan urządzeń przesyłowych nie zmienił się, od momentu przejścia nieruchomości. Zatem obiektywnie wartość nieruchomości dla wnioskodawców nie uległa zmianie, ze względu na ustanowienie służebności przesyłu. Ustanowienie służebności przesyłu stanowiło tylko sformalizowanie istniejącego w istocie stanu rzeczy. Przedsiębiorca przesyłowy od momentu przejścia nieruchomości cały czas korzystał bowiem z należących do niego urządzeń, co ograniczało uprawnienia właściciela i obniżało wartość nieruchomości.

W konsekwencji Sąd Rejonowy za ustanowienie służebności przesyłu obciążającej działkę (...) opisaną w księdze wieczystej (...) przyznał wnioskodawcom T. W. (1) i T. W. (2) solidarnie jednorazowe wynagrodzenie w wysokości 110.839,20 zł, zgodnie z wycenieniami biegłego. Natomiast za ustanowienie służebności przesyłu obciążającej działkę (...) opisaną w księdze wieczystej (...) przyznał wnioskodawcom T. W. (1) i T. W. (2) wynagrodzenie w wysokości 13.735,32 zł.

Dalej idący wniosek Sąd I instancji oddalił, jako bezzasadny.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na mocy art. 520 § 2 i 3 k.p.c. uznając, że interesy wnioskodawców i uczestniczki były sprzeczne.

Wnioski J. W. i T. W. (3) zostały oddalone w całości, wobec czego zobowiązani byli zwrócić uczestnikowi poniesione przez niego koszty wynagrodzenia pełnomocnika w stawce minimalnej wynoszące 480 zł oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Dlatego Sąd Rejonowy zasądził od tych wnioskodawców na rzecz uczestnika kwotę 497 zł.

Uwzględniając fakt, że Sąd ustanowił służebność na dwóch nieruchomościach, a żądanie obejmowało cztery nieruchomości oraz okoliczność, że zasądzona tytułem wynagrodzenia kwota odpowiadała blisko połowie zgłoszonego żądania, Sąd I instancji zniósł wzajemnie koszty między uczestnikiem a wnioskodawcami T. W. (1) i T. W. (2) po myśli art. 520 § 2 k.p.c.

W zakresie obejmującym koszty sądowe rozdzielił je stosunkowo między stronami, z tym zastrzeżeniem, że kosztami opinii uzupełniających, których wydanie ostatecznie okazało się zbędne dla wyników postępowania, obciążył Sąd Rejonowy tego z uczestników, który żądał przeprowadzenia danej czynności.

Rozdzielając stosunkowo koszty sądowe, Sąd I instancji ustalił, że uczestnik powinien ponieść połowę kosztów związanych z opiniami głównymi, a także całość kosztów związanych z opinią uzupełniającą biegłej A. (415,96 zł) i opinią uzupełniającą biegłego Ł. (205,92 zł). Koszty opinii biegłego K. wyniosły 3.834,94 złotych, połowa z tego to 1.917,47 zł. Koszty opinii biegłego Ł. to 1.715,24 złote, na pół 857,62 zł. Wreszcie opinia biegłej A. wygenerowała koszty 4.474,28 złotych, a uczestnik winien ponieść je do kwoty 2.237,14 zł. Łączne koszty sądowe obciążające uczestnika wyniosły 5.634,11 zł. Przy uwzględnieniu wpłaconej przez uczestnika zaliczki w kwocie 500 zł, uczestnik winien zapłacić na rzecz Skarbu Państwa kwotę 5.134,11 zł tytułem nieopłaconych kosztów opinii biegłych.

Wnioskodawcy T. W. (1) i T. W. (2) powinni ponieść 2/6 kosztów związanych z opiniami głównymi, a także całość kosztów związanych z drugą opinią uzupełniającą biegłej A. (416,26 zł). Koszty opinii biegłego K. wyniosły 3.834,94 zł, 1/3 z tych kosztów to 1.278,32 zł. Koszty opinii biegłego Ł. to 1.715,24 zł, 1/3 wynosi 571,75 zł. Wreszcie opinia biegłej A. wygenerowała koszty 4.474,28 zł, a wnioskodawcy powinni ponieść je do kwoty 1.491,43 zł. Łączne koszty sądowe obciążające wnioskodawców T. W. (1) i T. W. (2) wyniosły 3.341,50 zł. Przy uwzględnieniu wpłaconych przez nich zaliczek w kwocie 1.500 zł, do zapłaty na rzecz Skarbu Państwa pozostawała kwota 1.841,15 zł tytułem nieopłaconych kosztów opinii biegłych.

Z kolei wnioskodawcy J. W. i T. W. (3) powinni ponieść 1/6 kosztów związanych z opiniami głównymi. Koszty opinii biegłego K. wyniosły 3.834,94 zł, 1/6 z tych kosztów to 639,16 zł. Koszty opinii biegłego Ł. to 1.715,24 zł, 1/6 wynosi 285,87 zł. Wreszcie opinia biegłej A. wygenerowała koszty 4.474,28 zł, a wnioskodawcy powinni ponieść je do kwoty 745,72 zł. Łączne koszty sądowe obciążające wnioskodawców T. W. (3) i J. W. wyniosły 1.670,75 zł.

W apelacji od postanowienia uczestnik wniósł o jego zmianę w punktach 1 (pierwszym) i 2 (drugim) poprzez oddalenie wniosku w całości, a w konsekwencji o zmianę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania poprzez obciążenie tymi kosztami wnioskodawców. Wniósł także o zwrot kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Wydanemu orzeczeniu skarżący zarzucił:

- 1) niezastosowanie art. 292 k.c. w zw. z art. 172 k.c. i nieuwzględnienie zarzutu zasiedzenia,
- 2) niezastosowanie art. 352 § 2 k.c. i nieuwzględnienie faktu posiadania służebności prowadzącego do nabycia prawa przez zasiedzenie,
- 3) niezastosowanie art. 285 § 1 k.c. oraz art. 176 § 1 k.c.,

4) naruszenie art. 128 k.c. poprzez jego błędną wykładnię oraz niezastosowanie przepisów art. 38 i nast. ustawy o przedsiębiorstwach państwowych, w szczególności art. 43 ust. 1 i uznanie, że przedsiębiorstwo państwowe nie mogło nabyć przez zasiedzenie służebności gruntowych o treści służebności przesyłu, a jego posiadanie nie miało charakteru posiadania samoistnego, co pozostawało sprzeczne z art. 43 ust. 2 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych, wedle którego przedsiębiorstwo państwowe mogło być podmiotem ograniczonych praw rzeczowych, a zatem mogło też je nabywać poprzez zasiedzenie,

5) niezastosowanie art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 28 września 1990 roku o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości oraz art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych i błędne przyjęcie początkowego biegu terminu zasiedzenia,

6) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, a w konsekwencji uznanie wbrew ustaleniom faktycznym, że przedsiębiorstwo będące poprzednikiem prawnym uczestnika nie było posiadaczem służebności.

Apelację od postanowienia wnieśli także wnioskodawcy domagając się jego zmiany w punkcie 3 poprzez zasądzenie od uczestnika na rzecz T. W. (1) i T. W. (2) dalszej kwoty 43286,17 zł tytułem wynagrodzenia za obniżenie wartości nieruchomości obejmującej działkę ewidencyjną nr (...) o powierzchni 36,8734 ha, położonej w M., objętej księgą wieczystą nr (...), prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Nakle nad Notecią IV Wydział Ksiąg Wieczystych, a także dalszej kwoty 4.795,09 zł tytułem wynagrodzenia za obniżenie wartości nieruchomości obejmującej działkę ewidencyjną nr (...) o powierzchni 21,8800 ha, położonej w M., objętej księgą wieczystą nr (...), prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Nakle nad Notecią IV Wydział Ksiąg Wieczystych; a nadto poprzez ustanowienie odpłatnej służebności przesyłu na nieruchomości obejmującej działkę ewidencyjną nr (...), o powierzchni 10,7700 ha, położonej w U., objętej księgą wieczystą nr (...), prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Nakle nad Notecią IV Wydział Ksiąg Wieczystych (za wynagrodzeniem w kwocie 5528,50 zł i 1928,54 zł) oraz na nieruchomości obejmującej działki ewidencyjne nr (...), o powierzchni 5,4720 ha, położonej w K., objętej księgą wieczystą nr (...), prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Nakle nad Notecią IV Wydział Ksiąg Wieczystych (za wynagrodzeniem w kwocie 835322 zł i 2918,17 zł); a w konsekwencji zmiany rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Wydanemu orzeczeniu skarżący zarzucili:

1/ naruszenie przepisów prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez:

- błędne ustalenie, że linia energetyczna niskiego napięcia 0,4 kV na nieruchomości stanowiącej własność T. W. (1) i T. W. (2), objętej księgą wieczystą nr (...) /działce nr (...)/ została wybudowana w 1968 r., oraz że linia energetyczna średniego napięcia 15 kV na nieruchomości stanowiącej własność T. W. (3) i J. W., objętej księgą wieczystą nr (...) /działce nr (...)/ została wybudowana w 1986 r., a także że doszło do zasiedzenia służebności, podczas gdy z treści zebranego materiału dowodowego nie wynikało kiedy linia energetyczna średniego napięcia oraz linia energetyczna niskiego napięcia zostały podłączone do sieci, a przed datą złożenia wniosku o ustanowienie odpłatnej służebności przesyłu nie minął termin 30 lat posiadania linii w złej wierze;

- błędne ustalenie, że Skarb Państwa, poprzednicy prawni uczestnika postępowania i uczestnik postępowania posiadali służebność gruntową oraz posiadali służebność przesyłu w dobrej wierze na działkach stanowiących własność wnioskodawców chociaż nie mieli tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości stanowiących własność wnioskodawców, podczas gdy z treści zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci dokumentów załączonych do pism procesowych oraz dokumentów zawartych w aktach wieczystoksięgowych wynikało, że Skarb Państwa, poprzednicy uczestnika postępowania i uczestnik postępowania, nie uzyskali żadnej decyzji ani nie uzyskali żadnej umowy uprawniającej do korzystania w dłuższym okresie czasu z nieruchomości wnioskodawców w zakresie posiadania służebności przesyłu lub w zakresie posiadania służebności gruntowej na prawach służebności przesyłu co do działek wnioskodawców w zakresie utrzymywania urządzeń przesyłowych na działkach wnioskodawców, brak jest tytułu prawnego do korzystania w dłuższym okresie czasu z działek wnioskodawców, podczas gdy z treści zebranego w

sprawie materiału dowodowego nie wynikało aby posiadanie służebności i linii energetycznych przez Skarb Państwa oraz przez uczestnika postępowania oraz jego poprzedników prawnych oparte było na akcie notarialnym;

- niezgodne z zasadami logiki i niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego ustalenie, że posiadanie służebności przez uczestnika postępowania oraz poprzedników prawnych uczestnika postępowania na działkach wnioskodawców było posiadaniem w dobrej wierze, podczas gdy Skarb Państwa, uczestnik postępowania i jego poprzednicy prawni nie mieli żadnego tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości uczestnika postępowania w dłuższym okresie czasu;

- niezgodne z zasadami logiki i niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego ustalenie, że posiadanie służebności przez Skarb Państwa, uczestnika postępowania i jego poprzedników prawnych było posiadaniem w dobrej wierze, podczas gdy uczestnik postępowania i jego poprzednicy prawni pomimo przekształceń własnościowych linii energetycznych i pomimo przejścia własności działek objętych wnioskiem na rzecz wnioskodawców jako osób prywatnych nie występowali do wnioskodawców o ustanowienie służebności przesyłu; a posiadanie służebności przez uczestnika postępowania i jego poprzedników prawnych nie było oparte na akcie notarialnym;

- poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, jak również dokonanie sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia oceny dowodów oraz przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że istnienie urządzeń przesyłowych w czasie nabycia nieruchomości przez wnioskodawców miało wpływ na cenę nabycia nieruchomości i stanowiło rekompensatę wnioskodawców z tytułu obniżenia wartości nieruchomości;

- poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, jak również dokonanie sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia oceny dowodów oraz przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że ustanowienie służebności przesyłu nie miało wpływu na wartość nieruchomości, podczas gdy do czasu formalnego ustanowienia służebności wnioskodawcom służyło roszczenie o nakazanie uczestnikowi usunięcia urządzeń przesyłowych z nieruchomości wnioskodawców w celu przywrócenia nieruchomości do stanu poprzedniego, z którego to roszczenia wnioskodawcy nie mogą skorzystać po ustanowieniu służebności przesyłu, a zatem ustanowienie służebności przesyłu, wyłączające możliwość przywrócenia nieruchomości do stanu poprzedniego ma wpływ na obniżenie wartości nieruchomości wnioskodawców;

2/ naruszenie przepisów prawa procesowego art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w szczególności poprzez uwzględnienie zarzutu procesowego zasiedzenia służebności, podczas gdy żądanie zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu nie zostało w sposób właściwy sprecyzowane i nie powinno być w ogóle badane, z uwagi na brak przytoczenia przez uczestnika postępowania okoliczności uzasadniających żądanie zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu, niewykazanie przez uczestnika postępowania okoliczności uzasadniających zarzut zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu, niewykazanie przez uczestnika postępowania daty dziennej (dzień, miesiąc, rok) przyłączenia spornych linii energetycznych do sieci energetycznej przedsiębiorstwa, niewykazanie przez uczestnika postępowania daty dziennej załączenia pod napięcie spornych linii energetycznych, poprzez nie przytoczenie przez uczestnika postępowania wszystkich okoliczności uzasadniających zasiedzenie służebności, poprzez nie wskazanie przez uczestnika postępowania daty dziennej początkowej rozpoczęcia posiadania służebności gruntowej lub nie wskazanie daty początkowej rozpoczęcia posiadania służebności przesyłu, poprzez nie przytoczenie przez uczestnika postępowania okresu posiadania prowadzącego do zasiedzenia, poprzez nie wskazanie przez uczestnika postępowania od jakiej daty dziennej należało liczyć zasiedzenie, poprzez nie wskazanie przez uczestnika postępowania w jakiej dacie posiadacz służebności przystąpił do korzystania z trwałego i widocznego urządzenia, poprzez nie wskazanie przez uczestnika postępowania w jakiej dacie dziennej przyłączono sporne linie energetyczne objęte wnioskiem do sieci przedsiębiorstwa uczestnika postępowania, poprzez nie wskazanie przez uczestnika postępowania w jakich datach dziennych, na rzecz jakich podmiotów nastąpiło przeniesienie posiadania urządzeń przesyłowych na poszczególnych poprzedników prawnych uczestnika postępowania, poprzez brak określenia przez uczestnika postępowania pasa służebności podlegającego zasiedzeniu, poprzez brak określenia przez uczestnika postępowania co do jakiego numeru linii energetycznych ma nastąpić zasiedzenie służebności, poprzez brak określenia przez uczestnika postępowania na jakich działkach ma nastąpić zasiedzenie służebności;

3/ obrazę i naruszenie art. 2 oraz art. 21 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, zgodnie z którymi Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej, co wyraża m. in. zasadę pewności prawa oraz zasadę nie działania prawa wstecz oraz zasadę zaufania obywateli do działań Państwa w zakresie stanowienia i stosowania prawa poprzez ich błędną wykładnię, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia gdyż Sąd I instancji stwierdził w drodze wykładni, że art. 292 k.c., art. 285 k.c. pozwala na zasiedzenie służebności gruntowej o treści służebności przesyłu;

4/ obrazę i naruszenie art. 64 ust. 2 i 3 oraz art. 31 ust. 1 i 3 Konstytucji RP, zgodnie z którymi własność może być ograniczona tylko w drodze ustawy i tylko w zakresie, w jakim nie narusza ona istoty prawa własności przy uwzględnieniu zasady równej dla wszystkich ochrony własności i innych praw majątkowych poprzez ich błędną wykładnię, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia gdyż Sąd I instancji stwierdził w drodze wykładni, że art. 292 k.c. w zw. z art. 285 k.c. pozwala na zasiedzenie służebności gruntowej o treści służebności przesyłu, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia niniejszej sprawy;

5/ obrazę i naruszenie art. 1 Protokołu numer 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie ww. przepisu, w szczególności poprzez błędne przyjęcie, że może nastąpić zasiedzenie służebności na działkach wnioskodawców, podczas gdy ograniczenie własności wnioskodawców nie jest dokonane w interesie publicznym, jest niezgodne z prawem polskim, z zasadami prawa międzynarodowego, bowiem wnioskodawcom nie zasądzono żadnego ekwiwalentnego wynagrodzenia za to ograniczenie, właściciele nieruchomości obywatele polscy zostali zaskoczeni niejasnymi przepisami oraz niejasną wykładnią orzecznictwa, które regulowało w sposób wsteczny ich prawa i obowiązki oraz przyznało przedsiębiorstwu przesyłowemu dopiero od 2003 roku prawo do nabywania przez zasiedzenie służebności gruntowej, podczas gdy przed 2003 rokiem żaden właściciel nieruchomości nie mógł spodziewać się, że na jego nieruchomości może nastąpić zasiedzenie służebności gruntowej lub zasiedzenie służebności przesyłu pomimo braku jasnych i precyzyjnych przepisów pozwalających na zasiedzenie służebności, ustawodawca polski nie uzasadnił w żaden sposób dlaczego przyznał priorytet interesowi społecznemu nad interesem prywatnym, podczas gdy można było zachować równowagę pomiędzy interesem prywatnym a interesem społecznym poprzez niedopuszczenie zasiedzenia służebności oraz poprzez ustanowienie służebności odpłatnie za odpowiednim wynagrodzeniem za ustanowienie służebności, przyjęcie zasiedzenia służebności jest zbyt rygorystycznym środkiem do uzyskania prawa do zaspokojenia interesu społecznego do utrzymywania urządzeń energetycznych, podczas gdy jest możliwe uzyskanie tego samego celu poprzez zastosowanie mniej uciążliwego środka w postaci odpłatnego ustanowienia służebności przesyłu;

6/ naruszenie przepisów prawa materialnego art. 292 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w szczególności poprzez bezpodstawne przyjęcie, że doszło do zasiedzenia służebności przesyłu na działkach wnioskodawców także w zakresie strefy ochronnej i także w zakresie strefy technologicznego korzystania, podczas gdy prawidłowa wykładnia art. 292 k.c. powinna zakładać, że zasiedzenie służebności przesyłu może nastąpić tylko co do uprawnienia w zakresie korzystania z gruntu pod linią oraz w zakresie korzystania z gruntu wokół słupów - bo tylko taki zakres służebności polega na korzystaniu z widocznego i trwałego urządzenia - a zasiedzenie służebności przesyłu nie może dotyczyć zasiedzenia prawa służebności przesyłu w zakresie korzystania z gruntu w zakresie strefy ochronnej oraz nie może dotyczyć zasiedzenia prawa służebności przesyłu w zakresie dokonywania remontów i konserwacji oraz korzystania z ciężkiego sprzętu bo takie działania nie polegają na korzystaniu z widocznego urządzenia i nie są działaniami nieprzerwanymi; podczas gdy zasiedzenie służebności przesyłu lub zasiedzenie służebności gruntowej może nastąpić tylko co do uprawnienia w zakresie korzystania z gruntu pod linią oraz w zakresie korzystania z gruntu wokół słupów w sytuacji gdy wnioskodawca w okresach przeszłych nie korzystał ze sprzętów budowlanych i z maszyn budowlanych w strefie ochronnej, w strefie technicznej, w strefie technologicznego korzystania, podczas gdy z treści materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy nie wynikało, czy uczestnik postępowania i jego poprzednicy prawni dokonywali remontów i konserwacji linii energetycznych objętych wnioskiem za pomocą maszyn budowlanych i sprzętu technicznego w strefie technicznej w okresach przeszłych oraz z treści materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy nie wynikało, czy uczestnik postępowania i jego poprzednicy prawni korzystali z

maszyn budowlanych oraz sprzętu technicznego w okresach przeszłych ze strefy technicznej i ze strefy ochronnej w okresach przeszłych;

7/ naruszenie prawa materialnego art. 5 oraz art. 7 ustawy z dnia 06 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie poprzez nieuwzględnienie okoliczności, że rękojmia wiary publicznej ksiąg wieczystych chroni nabywcę nieruchomości wnioskodawcę jeżeli nabycie nastąpiło odpłatnie i w dobrej wierze;

8/ naruszenie prawa materialnego, tj. art. 7 k.c., art. 172 k.c., art. 292 k.c., art. 352 k.c., art. 305⁴ k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w szczególności poprzez błędne przyjęcie, że Skarb Państwa, poprzednicy prawni uczestnika postępowania oraz uczestnik postępowania uzyskali posiadanie służebności w dobrej wierze, podczas gdy po uchyleniu art. 128 k.c. oraz po uwłaszczeniu przedsiębiorstwa poprzednicy prawni uczestnika postępowania nie uzyskali żadnego tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości uczestnika postępowania, podczas gdy ocena czy posiadanie uczestnika postępowania i jego poprzedników prawnych jest posiadaniem w dobrej wierze czy w złej wierze powinna dotyczyć całego okresu posiadania służebności i oceny czy w całym okresie posiadania służebności Skarb Państwa, poprzednicy prawni uczestnika postępowania oraz uczestnik postępowania mieli tytuł prawny do bieżącego korzystania z nieruchomości w zakresie posiadania służebności, a nie tylko aby ocena dobrej wiary miała następować tylko w zakresie początkowego momentu wejścia w posiadanie służebności, podczas gdy posiadanie Skarbu Państwa, poprzedników prawnych uczestnika postępowania nie opierało się na akcie notarialnym co wykluczało, aby posiadanie Skarbu Państwa, poprzedników prawnych uczestnika postępowania oraz uczestnika postępowania opierało się na tytule prawnym oraz ich posiadanie nie opierało się na żadnej decyzji wywłaszczeniowej;

9/ naruszenie art. 305² § 2 k.c. w zw. z art. 305¹ k.c. i art. 145 k.c. poprzez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie poprzez ustalenie, że obniżenie wartości gruntu nie wchodzi w skład wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu, na której to podstawie nieprawidłowo ustalono wysokość wynagrodzenia i zasądzono na rzecz wnioskodawców zaniżone wynagrodzenie z tytułu ustanowienia służebności przesyłu nie obejmującego składnika obniżenia wartości nieruchomości.

W odpowiedzi na apelację uczestnika, wnioskodawcy wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie od uczestnika na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawców, uczestnik wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od wnioskodawców solidarnie na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja uczestnika zasługuje na uwzględnienie, co skutkuje zmianą zaskarżonego postanowienia i oddaleniem wniosku w całości. Apelacja wnioskodawców okazała się niezasadna.

Sąd Okręgowy zasadniczo z podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego czyniąc je własnymi. Niemniej jednak uzupełnienia wymagały ustalenia dotyczące daty posadowienia urządzeń energetycznych znajdujących się na nieruchomościach T. i T. małżonków W., stanowiących działki nr (...), położonych w miejscowości M., gmina M., objętych księgami wieczystymi Kw nr (...) i Kw nr (...) prowadzonymi przez Sąd Rejonowy w Nakle nad Notecią, których Sąd I instancji w ogóle nie przeprowadził, ale także z przyczyn powstałych na skutek zmiany okoliczności sprawy na etapie postępowania apelacyjnego. Analiza akt sprawy oraz ocena materiału dowodowego prowadziły do innych wniosków aniżeli te ,które częściowo w nieprawidłowym stopniu wysnuł Sąd Rejonowy.

W pierwszej kolejności wyjaśnienia wymaga, iż po wydaniu zaskarżonego postanowienia z dnia 18 czerwca 2021 roku przez Sąd Rejonowy w Nakle nad Notecią, przedmiotowa nieruchomość położona w miejscowości M., gmina M. stanowiąca działkę numer (...), objęta Kw nr (...) uległa podziałowi na działki oznaczone numerami (...) /stan według stanu na dzień 15 marca 2022 r. - k. 910/. Sąd Okręgowy po zasięgnięciu informacji o aktualnym stanie księgi wieczystej oraz będąc związany treścią wniosku o ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem, wezwał

zatem do udziału w sprawie J. D. i E. D. nabywców w/w działki numer (...) na podstawie umowy sprzedaży z dnia 10 września 2021 roku /postanowienie z dnia 27 kwietnia 2022 r. – k. 974 w zw. z k. 875 i k. 879, k. 880/. Uczestnicy postępowania oświadczyli jednak, że przez nowo nabytą przez nich działkę nie przebiegają linie energetyczne ani nie są posadowione na niej inne urządzenia /pismo z dnia 17 maja 2020 r., k. 981-982/. W świetle tego, Sąd odwoławczy uznał, iż wszelkiego rodzaju dalszych ustaleń w sprawie należało dokonywać tylko w odniesieniu do działki stanowiącej obecnie numer (...), której właścicielami nadal pozostają wnioskodawcy, tj. T. i T. małżonkowie W. /k. 911 i k. 917/. W konsekwencji, Sąd Okręgowy zwolnił od dalszego udziału w sprawie J. D. i E. D. /postanowienie z dnia 26 sierpnia 2022 roku – k. 1002/.

Tym samym wskazać należy, że na terenie w/w nieruchomości a konkretnie działce (...) położonej w M., której numer księgi wieczystej nie zmienił się, tj. objętej Kw (...) znajduje się linia średniego napięcia 15kV z 9 słupami oraz linia wysokiego napięcia 110 kV z 3 słupami, co prawidłowo ustalił Sąd I instancji. Uzupełnienia jednak wymagało, iż odnośnie linii średniego napięcia chodzi o relację (...), zaś linia wysokiego napięcia to z kolei linia relacji (...), co pozostawało bezsporne między stronami ale tego typu nazewnictwo wymagało uściślenia, z uwagi na treść przedłożonych do sprawy dokumentów oraz zeznań świadków.

Uczestnik postępowania dowodził, iż linia średniego napięcia SN 15kV N.-W. została wybudowana w 1912-1932 roku, a w roku 1969 przeprowadzono jej modernizację. Wskazał, iż w związku z upływem czasu nie dysponuje decyzjami stanowiącymi wprost podstawę pierwotnej lokalizacji i budowy urządzeń energetycznych z lat 1912-1932 oraz z lat 60-tych ubiegłego wieku /k. 51/.

Sąd Okręgowy ustalił, iż zawarta w aktach sprawy mapa z 1969 r. (...) podłużny linii napowietrznej 15kV N.-W.” potwierdza, iż faktycznie w tym czasie linia średniego napięcia musiała już istnieć /k. 181, k. 183/. Kolejnym dowodem na istnienie tej linii jest dokument stanowiący Schemat linii napowietrznej napięcia N.-W. I 15kV z dnia 06 sierpnia 1980 r. z zaznaczonym odgałęzieniem do miejscowości (...). Jakkolwiek może budzić wątpliwości zawarta w prawym górnym rogu nazwa tego dokumentu jako „schemat linii wysokiego napięcia”, to w ocenie Sądu Okręgowego schemat tej linii nie pozostawia wątpliwości, iż rzeczywiście został pokazany przebieg linii N.- (...)kV, a więc dotyczący linii średniego napięcia /k. 186/. Nadto, w aktach sprawy znajduje się także mapa sporządzona dla wsi M., gmina M. z 1990 roku. Dokument ten potwierdza, iż wówczas na działce wnioskodawców stanowiącej numer (...) /obecnie (...)/ zlokalizowana była linia średniego napięcia, ale co istotne również i linia wysokiego. Na mapie widać bowiem układ dwóch linii przebiegających obok siebie w układzie równoległym /k. 62 i k. 63/.

Świadek O. M. na rozprawie w dniu 14 czerwca 2016 roku przed Sądem Rejonowym zeznał, iż data powstania linii 15kV N. W. I jest dość historyczna, gdyż powstała jeszcze przed pierwszą wojną światową, a więc jest najstarszą z wszystkich omawianych /minuta nagrania 00:08:51 – płyta CD k. 377/. Odnośnie daty jej powstania wskazywał na lata 1912-1917, wyjaśniając jednocześnie, że pomimo przeprowadzanych w późniejszych czasach remontów, a w tym w roku 1969 - usytuowanie linii nie zmieniło się, wymieniono tylko przewody /00:10:53/. Dodał także, iż nie jest w stanie konkretnie określić kiedy podłączono ją do sieci, ale mógł to być rok 1912 /00:11:51/, tym bardziej że cały czas jest czynna i działa. Nawet jak była remontowana to także była czynna, tylko odcinkami była wyłączana, na przykład: wyłączono odcinek między słupami, był przeprowadzany kawałek remontu i potem remontowano następny odcinek, a ten remontowany był podłączany pod napięcie, gdyż za długo odbiorców nie można było pozbawić prądu /00:12:10/. Na pytanie Przewodniczącego, od jakiej daty zaczęła biec energia, świadek odpowiedział, że nie jest to możliwe, odbyły się dwie wojny, stacje po drodze datują się z tego okresu, więc linia musiała istnieć /00:27:34/. Obiekt pracuje długo, nie ma konkretnych dokumentów /00:28:52/.

Świadek A. J. (1) także posiadał wiedzę na temat urządzeń energetycznych, które stanowią własność uczestnika, a które są posadowione na nieruchomościach wnioskodawców /00:35:21, płyta CD k. 377/. Odnośnie linii znajdującej się w M., to jest średniego napięcia 15kV N.-W. zeznał, że została wybudowana przed wojną /00:36:10/ i cały czas działa /00:36:47/. Z uwagi na to, iż jest to linia przedwojenna i są to dawne dzieje, wyjaśnił, iż mogła być podłączona do sieci w 1912 roku, z kolei inne ślady dowodzą na jej istnienie w roku 1932. Nie zmienia to jednak faktu, iż cały czas funkcjonowała, zmian w przebiegu nie było, remonty wynikały z potrzeb eksploatacyjnych, kompleksowej

modernizacji nie było, nie wykluczył wymiany słupów ale jeśli już to w tych samych miejscach /00:37:37/. Odnosnie podłączenia do sieci wyjaśnił, iż są to dokumenty przedwojenne, jakieś szcątkowe, można tylko pośrednio wyprowadzać wnioski, bo ludzie prąd mieli /00:45:25/.

Odnosząc się do linii wysokiego napięcia 110kV P.-R. /również działka (...)/ Sąd Okręgowy wskazuje, że i w tym przypadku zaprezentowane przez uczestnika dokumenty, choć szcątkowe potwierdzały, iż najpóźniej w roku 1979 roku linia była poddana użytkowaniu: decyzja o zatwierdzeniu planu realizacyjnego – sytuacyjnego trasy linii elektroenergetycznej napowietrznej 110kV N.-P.-M.-R.-S.” z dnia 28 czerwca 1977 r. /k. 190/; projekt techniczny z września 1977 r. pod nazwą(...)L. 110 kV P.-M.-R.-S.” /k. 189/; mapa z „projektowaną linią 110kV”, z której wynika, że linia przechodzi przez miejscowość M. /k. 195/; trzy protokoły odbioru dot. linii 110kV N.-M.-R.-S. z dnia 12 września 1979 r. – każdy, dotyczące stanowisk /to jest konstrukcji wsporczych/ oznaczonych wówczas numerami 31, 32 i 33 /k. 192, k. 193, k. 194/.

Świadek O. M. także potwierdził, iż linia 110kV przechodząca przez nieruchomość wnioskodawców została wybudowana w 1979 roku i jest cały czas czynna /00:12:46, 00:13:24/. Brał udział w odbiorze tej linii i uczestniczył w późniejszych jej remontach /00:23:48/. Z kolei świadek A. J. (2) również wskazał rok budowy tej sieci wysokiego napięcia 110 kV jako (...) :44:30/, która nadal jest pod napięciem /00:46:23/.

Sąd Okręgowy podzielił zasadniczo także ustalenia faktyczne Sąd I instancji dotyczące nieruchomości objętej księgą wieczystą Kw nr (...) stanowiącej działkę oznaczonej numerem (...), także położonej w miejscowości M., gmina M., na której znajduje się linia średniego napięcia 15kV z 6 słupami. Niemniej jednak uzupełnić je należało o ustalenie, że jest to linia relacji (...) /bezsporne między stronami/, która powstała już w 1969 r., co potwierdzała także - podobnie tak jak w przypadku wyżej omówionej linii usytuowanej na w/w działce (...) - mapa pod nazwą (...) podłużny linii napowietrznej 15kV N.-W.” /k. 181, k. 183/. Datę wybudowania tej linii potwierdziły także zeznania wyżej wymienionych świadków.

W świetle tak poczynionych ustaleń dotyczących całej linii średniego napięcia 15kV N.-W. oraz linii wysokiego napięcia 110kV P.-R. Sąd Okręgowy uznał, że zgromadzony materiał dowodowy pozwalał na przyjęcie, iż wskazane linie przebiegały przez położone w miejscowości M., gmina M. nieruchomości wnioskodawców objętą Kw (...) /działkę (...) – obecnie nr 11/6/ oraz objętą Kw (...) /działkę (...)/. Świadek O. M. był pracownikiem uczestnika w okresie od 1965 roku do 2011 roku zajmując się przez te wszystkie lata eksploatacją, wykonawstwem, dokumentacją i rozwojem sieci jak i majątkiem /00:17:56, płyta CD – k. 377/. Świadek A. J. (1) to także wieloletni pracownik uczestnika. Opisując szczeble swojej kariery podał, że pracę zaczynał w 1986 roku w rejonie N., a od stycznia 2016 roku jest zatrudniony w naczelnej jednostce w B.. Do 2000 roku był kierownikiem technicznym /zajmując się sieciami i urządzeniami/, a następnie został dyrektorem rejonu /00:42:56, płyta CD – k. 377/. Dlatego też, Sąd odwoławczy uznał zeznania tych osób za wiarygodne i potwierdzające twierdzenia uczestnika co do dat posadowienia urządzeń, a nadto, korespondujące z przedstawionym materiałem dowodowym, który i tak pomimo upływu tylu lat udało zgromadzić się w wystarczającym dla potrzeb sprawy opisanym powyżej zakresie. N. jednak od tego i tak kluczowymi okazały się zeznania wyżej wymienionych świadków.

W oparciu o powyższe, przebiegająca przez położone w M. działki numer (...) linia średniego napięcia została wybudowana na nieruchomości Skarbu Państwa najpóźniej w 1969 roku, zaś linia wysokiego napięcia najpóźniej w 1979 roku. Wówczas linie zostały podłączone do sieci przez poprzednika prawnego (...) Sp. z o. o. i rozpoczął się przesył energii elektrycznej przy wykorzystaniu tych urządzeń.

Przez cały okres użytkowania wyżej opisanych urządzeń elektroenergetycznych zlokalizowanych pierwotnie na nieruchomościach Skarbu Państwa, a następnie od dnia 3 stycznia 2008 roku na nieruchomościach T. i T. małżonków W., przedstawiciele zarówno pozwanej spółki jak i jej poprzedników prawnych regularnie przeprowadzali czynności konieczne dla ich utrzymania w stanie pozwalającym na ich eksploatację - w szczególności dokonywali ich, konserwacji oraz stosownych remontów i napraw; nadto co jakiś czas dokonywali wymaganych przeglądów. Dostęp do urządzeń

odbywał się przy tym odpowiednio do potrzeb eksploatacyjnych. Realizacja opisanych powyższej czynności miała charakter nieprzerwany i nie była w jakikolwiek sposób zakłócana czy utrudniana przez wnioskodawców.

W tym miejscu podkreślenia wymaga, iż Sąd Okręgowy w składzie orzekającym nie podzielił stanowiska Sądu Rejonowego, że nie jest dopuszczalne doliczenie do okresu posiadania służebności przesyłu okresu władania nieruchomością w zakresie jej treści sprzed 3 sierpnia 2008 r. Orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów powszechnych przesądziło tę kwestię. Przyjając zatem należało, że w okresie poprzedzającym wejście w życie art. 305¹-305⁴ k.c., tj. przed dniem 3 sierpnia 2008 r. mogło dojść do nabycia przez zasiedzenie na podstawie stosowanego w drodze analogii przepisu art. 172 k.c. w zw. z art. 292 k.c. służebności przesyłu o treści odpowiadającej służebności przesyłu albo zasiedzenia służebności z doliczeniem okresu posiadania przed dniem 3 sierpnia 2008 r. służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu /tak: Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 25 maja 2016 r. V CSK 547/15, uchwale z dnia 22 maja 2013 r. III CZP 18/13, czy postanowieniu z dnia 23 lutego 2017 r. V CSK 317/16/.

W wyroku z dnia 3 kwietnia 2009 r., II CSK 493/08 Sąd Najwyższy stwierdził także, że od dnia 1 lutego 1989 r. przedsiębiorstwo państwowe może zasiedzieć służebność należącą także do Skarbu Państwa, w którego imieniu wykonywało do dnia 31 stycznia 1989 r. władztwo nad mieniem /podobnie też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2009 r., IV CSK 291/09/. W postanowieniu z dnia 5 czerwca 2009 r., I CSK 495/08 Sąd Najwyższy przyjął, że do dnia 31 stycznia 1989 r. /w okresie obowiązywania art. 128 k.c. w dawnym brzmieniu/ nie mogło dojść do zasiedzenia służebności gruntowej wówczas, gdy zarówno właścicielem nieruchomości obciążonej, jak i posiadaczem służebności gruntowej oraz właścicielem nieruchomości władnącej był Skarb Państwa, a zarząd wykonywały różne przedsiębiorstwa państwowe. Dopuszczono tu możliwość zasiedzenia służebności gruntowej przez przedsiębiorstwo państwowe od dnia 1 lutego 1989 r. Pogląd o dopuszczalności posiadania służebności gruntowej przez przedsiębiorstwo państwowe już po dniu 1 lutego 1989 r. pojawił się także w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2009 r., III CZP 70/09. Z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2010 r., III CSK 319/09 także wynika, że nie jest wykluczone posiadanie samoistne przez przedsiębiorstwo państwowe urządzeń należących do zarządzanego przez nie mienia Skarbu Państwa.

Wskazać należy, że z chwilą wejścia w życie ustawy z 31 stycznia 1989 r., tj. dnia 1 lutego 1990 r. zniesiona została zasada, że jedynie Skarbowi Państwa może przysługiwać prawo własności mienia państwowego, w wyniku czego państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną w zakresie nabywania składników majątkowych na własność. Zmiana art. 128 k.c. dokonana tą ustawą nie spowodowała jednak przekształcenia przysługujących państwowym osobom prawnym - z mocy przepisów Kodeksu cywilnego i ustaw szczególnych - uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostających w ich zarządzie w dniu wejścia w życie tej ustawy. Dopiero w art. 2 ust. 1 ustawy z dnia (...) września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości /Dz. U. Nr 79, poz. 464/ uregulowano, że grunty stanowiące własność Skarbu Państwa lub własność gminy /związku międzygminnego/, z wyjątkiem gruntów Państwowego Funduszu Ziemi, będące w dniu wejścia w życie ustawy w zarządzie państwowych osób prawnych innych niż Skarb Państwa, stają się z tym dniem z mocy prawa przedmiotem użytkowania wieczystego. Prawo zarządu istniejące w dniu 5 grudnia 1990 r. po stronie państwowych osób prawnych w stosunku do gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa lub własność gminy /z wyjątkiem gruntów (...)/ przekształciło się więc z mocy prawa, z tym dniem w prawo użytkowania wieczystego w rozumieniu kodeksu cywilnego, natomiast w odniesieniu do budynków, innych urządzeń i lokali znajdujących się na tych gruntach - w prawo własności /tak uchwała składu siedmiu sędziów - zasada prawna - Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r. w sprawie III CZP 38/91/. Z kolei w odniesieniu do innych składników majątkowych, również prawo zarządu przekształciło się w prawo własności w dniu 7 stycznia 1991 r. na podstawie art. 1 ust. 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych /Dz. U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2015 r., IV CSK 514/14/. Zauważyć należy, że o ile "uwłaszczenie" z mocy art. 2 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości stwierdzane było deklaratywną decyzją wojewody albo zarządu gminy, o tyle nabycie z mocy przepisów ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych nie było potwierdzane tego rodzaju decyzją.

Sąd Okręgowy podziela pogląd, że do uwłaszczenia państwowych osób prawnych w zakresie urządzeń przesyłowych, wchodzących w skład ich przedsiębiorstw /art. 49 k.c. w ówczesnym brzmieniu, Dz. U. z 1964 r. Nr 16, poz. 93 z późn. zm./, doszło z mocy ustawy z 20 grudnia 1990 r., to jest z dniem 7 stycznia 1991 r. Urządzenia przesyłowe /linie energetyczne/ są zbiorem rzeczy ruchomych, a nie jedną rzeczą złożoną. (...) takich, wchodzących w skład przedsiębiorstwa, nie można zatem uznać za "znajdujące się na gruntach", co do których państwowa osoba prawna, do której należało to przedsiębiorstwo, uzyskiwała prawo użytkowania wieczystego, jeśli nie były one posadowione na tych właśnie gruntach, lecz na innych gruntach. Dopiero zatem z dniem 7 stycznia 1991 r. Skarb Państwa przestał być właścicielem przedmiotowych urządzeń energetycznych. Wówczas bowiem nastąpiło uwłaszczenie, którego skutkiem było przekształcenie zarządu w odniesieniu do urządzeń energetycznych w posiadanie i dopiero wówczas mógł zacząć biec termin zasiedzenia.

W tym miejscu należy odwołać się do uchwały Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 5 czerwca 2018 r. III CZP 50/17, zgodnie z którą nabycie przez przedsiębiorstwo państwowe na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych własności urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomościach należących do Skarbu Państwa nie spowodowało uzyskania przez to przedsiębiorstwo z mocy prawa służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu obciążającej te nieruchomości.

W świetle powyższego przyjąć należało, że początek biegu terminu zasiedzenia nastąpił w dniu 7 stycznia 1991 r.

Niemniej Sąd Okręgowy winien był dokonać oceny, po upływie jakiego czasu określonego w ustawie może dojść do nabycia określonego prawa przez zasiedzenie, a mianowicie, czy poprzednik prawny uczestnika pozostawał w dobrej, czy też w złej wierze.

Nie były kwestionowane ustalenia co do tego, że poprzednik prawny uczestniczki przeprowadził inwestycję polegającą na budowie linii energetycznej średniego i wysokiego napięcia na nieruchomości wówczas stanowiącej własność Skarbu Państwa. Wobec tego przyjąć należało, że ówczesne przedsiębiorstwo miało prawo zakładać, że jego działania podejmowane w ramach tej inwestycji są zgodne z prawem. Oczywiście okoliczność ta nie mogła pozostać bez znaczenia dla oceny dobrej lub złej wiary /por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2009 r., I CSK 265/08/. W związku z tym, że dobra lub zła wiara posiadacza jest faktem ustalającym charakter stanu jego świadomości, a na stan świadomości mają wpływ nie tylko okoliczności istniejące w chwili obejmowania nieruchomości w posiadanie samoistne, lecz również okoliczności istniejące wcześniej, w okresie, gdy nie był jeszcze posiadaczem, lecz w innym charakterze władał nieruchomością, także te okoliczności powinny być brane pod uwagę przy ocenie świadomości posiadacza. Dobra wiara polega bowiem na błędnym, lecz usprawiedliwionym okolicznościami, przekonaniu o przysługiwaniu posiadaczowi określonego prawa, a okoliczności, które takie przekonanie wywołują mogą istnieć także przed objęciem nieruchomości w posiadanie samoistne.

Zdaniem Sądu Okręgowego poprzednik prawny uczestnika postępowania /gdy był przedsiębiorstwem państwowym/ wiedział, że zarówno urządzenia, jak i wskazane we wniosku działki stanowią własność państwową. Zatem miał świadomość, że linie energetyczne, którymi zarządza, eksploatuje zgodnie z prawem. Zostały bowiem zbudowane w ramach realizacji zadań państwowych na nieruchomości Skarbu Państwa i za jego zgodą. Korzystanie z urządzeń było zatem w pełni legalne i nie wymagało żadnych dodatkowych czynności prawnych, czy administracyjnych, poza pozwoleniami budowlanymi. Z dniem 7 stycznia 1991 r. przedmiotowe urządzenia weszły ex lege w skład jego przedsiębiorstwa /art. 49 k.c./ i w związku z tym poprzednik prawny uczestnika stał się w zakresie treści służebności, posiadaczem także działek opisanych we wniosku /nr 11/4 i 28/1/. W chwili bowiem uwłaszczenia uzyskał własność linii energetycznych, o czym była mowa powyżej. Natomiast korzystanie z cudzej nieruchomości nie napotykało żadnych przeszkód ze strony Skarbu Państwa jako właściciela nieruchomości.

Dlatego w okolicznościach tej sprawy należało uznać, że poprzednik prawny uczestnika postępowania obejmując w posiadanie nieruchomości Skarbu Państwa w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu nie miał podstaw do przypuszczeń, że korzystając w takim zakresie z nieruchomości narusza prawa właściciela gruntu. To zaś dawało

podstawy do przyjęcia, że objęcie w posiadanie nieruchomości w zakresie służebności przesyłu nastąpiło w dobrej wierze /por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2015 r. w sprawie IV CSK 132/15/.

Dlatego Sąd Okręgowy uznał, że posiadanie przez poprzednika prawnego uczestnika nieruchomości stanowiących obecnie własność wnioskodawców - w zakresie służebności przesyłu od dnia 7 stycznia 1991 r. - było posiadaniem w dobrej wierze. Zatem do stwierdzenia zasiedzenia służebności przesyłu wystarczył upływ 20-letniego okresu posiadania /przewidziany w art. 172 § 1 k.c./, który upłynął z dniem 7 stycznia 2011 r., a więc jeszcze zanim wnioskodawcy złożyli wniosek o ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem.

Niewątpliwie z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynikało, że zarówno uczestnik, jak i jego poprzednicy prawni, korzystali w sposób ciągły i nieprzerwany z urządzeń znajdujących się na terenie nieruchomości należącej do wnioskodawców. Tym samym doszło do zasiedzenia służebności przesyłu, uczestnik bowiem wykazał fakt posiadania tej służebności polegającej na korzystaniu z trwałych i widocznych urządzeń posadowionych na nieruchomościach wnioskodawców, a także dobrą wiarę po stronie swoich poprzedników prawnych i swoje następstwo prawne po nich. Z kolei wnioskodawcy nie zdołali obalić domniemania dobrej wiary po stronie uczestnika postępowania wynikającego z art. 7 k.c.

Zdaniem Sądu Okręgowego wskazać należy, że w przedmiotowej sprawie zostało wykazane następstwo prawne co do mienia całego przedsiębiorstwa /najpierw w wyniku przekazania zorganizowanej części, a później w wyniku czy to przekształceń własnościowych, czy to przejścia całego majątku wskutek połączenia spółek/. Z kolei sukcesja generalna zwalnia z konieczności szczegółowego opisywania przekazania każdego ze składników tego przedsiębiorstwa, w tym posiadania służebności gruntowej odpowiadającej w swej treści służebności przesyłu, zwłaszcza, że nabycie tej służebności nie było wówczas potwierdzone orzeczeniem sądowym. Istotą prawa służebności przesyłu jest uprawnienie przedsiębiorstwa przesyłowego do korzystania z cudzego gruntu w zakresie umożliwiającym eksploatację przechodzących przez ten grunt urządzeń służących do przesyłania pary, gazu, wody czy energii elektrycznej /art. 305¹ k.c./. Nie było konieczne udowodnienie przeniesienia przez jego poprzednika prawnego konkretnie oznaczonych urządzeń technicznych poprzez zawarcie umowy, lecz wykazanie, że urządzenia służące do przesyłu mediów w zakresie działalności przedsiębiorstwa przesyłowego, znajdujące się wewnątrz, na lub ponad gruntem istniały w oznaczonym miejscu i były wykorzystywane do tego celu oraz że działanie to jest kontynuowane przez uczestnika. W przypadku linii energetycznej wystarczające było wykazanie jej trwałego, niepodlegającego zmianom, przebiegu i lokalizacji na nieruchomości obciążonej, natomiast nie miał istotnego znaczenia skład techniczny urządzeń przesyłowych i protokolarne potwierdzenie ich przekazania następcy /por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2017 roku, V CSK 356/16/.

W tym miejscu Sąd Okręgowy dodatkowo zauważa, że zgodnie z treścią art. 305⁴ k.c. do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych. Oznacza to, że służebność przesyłu można zasiedzieć zgodnie z art. 292 k.c., jeżeli polega ona na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. W niniejszej sprawie niewątpliwie przesłanka ta została spełniona, gdyż na nieruchomości wnioskodawców znajdują się linie przesyłowe napowietrzne i słupy elektroenergetyczne należące do uczestnika. Nie budzi też wątpliwości, że zasiedzieć można służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu.

Sąd Okręgowy wskazuje nadto, że z materiału dowodowego zebranego w toku postępowania przed Sądem Rejonowym wynikało, że uczestnik postępowania wszedł we wszystkie prawa swoich poprzedników, tak więc przeniesione zostało również ograniczone prawo rzeczowe w postaci służebności przesyłu, bądź posiadanie w zakresie odpowiadającym takiemu prawu.

Zdaniem Sądu Odwoławczego w sytuacji gdy linie energetyczne i słupy posadowione zostały przez Skarb Państwa na jego gruncie, to uwłaszczone przedsiębiorstwa przesyłowe po 1990 roku nabywało posiadanie prowadzące do zasiedzenia służebności w dobrej wierze. Nie sposób bowiem postawić im zarzutu, że zakładać winny, iż Skarb Państwa wyposażając je w majątek sprzeciwiał się korzystaniu przez przedsiębiorstwo przesyłowe z infrastruktury służącej do tego przesyłu, a znajdującej się na gruncie należącym do Skarbu Państwa. Skarb Państwa będący wówczas inwestorem

mógł być przekonany co do swego uprawnienia do korzystania z cudzej nieruchomości, tym samym zaś pozostawał w dobrej wierze co do swych uprawnień /art. 7 k.c./.

Dla uczestnika (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. termin zasiedzenia służebności należało liczyć od chwili objęcia posiadania służebności przez samodzielne przedsiębiorstwo państwowe, tj. z dniem 07 stycznia 1991 r. To oznacza, że w następstwie posiadania w dobrej wierze służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, zasiedzenie służebności przesyłu przez uczestnika nastąpiło na obu będących dziś własnością wnioskodawcy działkach położonych w M., gmina M. stanowiących numer 11/6 i 28/1 po upływie okresu 20 lat, tj. z dniem 07 stycznia 2011 r. /zgodnie z art. 172 § 1 k.c. w związku z art. 292 k.c. i art. 352 § 1 k.c. oraz art. 305¹ k.c. i art. 305⁴ k.c./.

W tym miejscu należy także odwołać się do postanowienia Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 25 lipca 2019r. w sprawie II Ca 446/19 z udziałem (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, gdzie Sąd Okręgowy zajął praktycznie identyczne stanowisko a Sąd Najwyższy w sprawie IV CSK 137/20 odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej wnioskodawców do rozpoznania. .

Tym samym Sąd Odwoławczy uznał, iż apelacja uczestnika okazała się w pełni zasadna, co skutkowało zmianą zaskarżonego postanowienia zgodnie z postulowanym przez skarżącego i prawidłowo wywiedzionym wnioskiem apelacyjnym.

W dalszej części tegoż uzasadnienia Sąd Okręgowy odnie się do apelacji wnioskodawców, która pomimo licznych i niezwykle rozbudowanych w swej treści zarzutów i tak nie była w stanie zmienić trafnego rozstrzygnięcia Sądu I instancji o braku podstaw do ustanowienia służebności przesyłu. Zasadny okazał się podniesiony przez uczestnika zarzut nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu w stosunku do urządzeń elektroenergetycznych zlokalizowanych na działce numer (...) położonej w K., stanowiącej własność T. i T. małżonków W. jak też nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu w stosunku do urządzeń posadowionych na działkach numer (...) położonych w miejscowości K., stanowiących własność T. i J. małżonków W..

Przez nieruchomość stanowiącą działkę numer (...), położoną w miejscowości K., obręb (...), gmina S. przebiega linia niskiego napięcia 0,4 kV wraz z usytuowanymi na niej czterema słupami, które stanowią trwale i widoczne urządzenie o którym mowa w art. 292 k.c. W aktach sprawy znajduje się protokół odbioru technicznego tej linii z dnia 24 czerwca 1968 roku, z którego bezspornie wynika, iż linię załączono pod napięcie w dniu 26 czerwca 1968 roku /k. 177/. W tym czasie właścicielem nieruchomości pozostawała osoba fizyczna, to jest C. R. /a w kolejnych latach nieruchomość nabywali: w 1976 r. małżonkowie S., w 1981 r. małżonkowie Ś., a w 1990 małżonkowie W. – wnioskodawcy/. Nadto, w roku 1986 przeprowadzono gruntowną modernizację sieci, o czym świadczą dokumenty w postaci: decyzji z dnia 1 sierpnia 1986 roku zezwalającej na jej remont i modernizację – k. 173, mapa – k. 175, dokument z imieniem i nazwiskiem ówczesnego właściciela nieruchomości, tj. H. Ś. – k. 176, protokół odbioru technicznego i przekazania do eksploatacji po kapitalnym remoncie z 1986 roku – k. 171 wraz z informacją, iż linię załączono do sieci w dniu 11 grudnia 1986 roku „po odbiorze” – k. 172, opaska na słupie z 1986 r. – k. 436. Na skutek przekształceń statutowych, wobec sukcesji ogólnych, właścicielem linii z infrastrukturą stał się uczestnik postępowania. W ramach przekształceń podmiotowych sektora energetycznego poprzednicy przekazywali następcom niezbędną do realizacji zadań statutowych infrastrukturę elektroenergetyczną posadowioną między innymi na nieruchomości wnioskodawców, przy czym do 1990 r. odbywało się to w ramach jednolitego funduszu majątku państwowego.

W przedmiotowej sprawie uczestnik dowiódł niezbicie, iż jego poprzednicy prawni a także i on sam byli posiadaczami zależnymi w stosunku do nieruchomości wnioskodawców – działki (...) i wobec tej nieruchomości wykonywali władztwo faktyczne w zakresie odpowiadającym służebności gruntowej o treści służebności przesyłu. Począwszy od 1968 roku, kiedy to rozpoczął się przesył energii elektrycznej przy wykorzystaniu urządzeń zlokalizowanych na w/w działce kolejne przedsiębiorstwa przesyłowe korzystały z niej w sposób niezakłócony i bezpłatny. Pracownicy uczestnika nie mieli jakichkolwiek przeszkód w wejściu na działkę czy wykonywaniu czynności konserwacyjnych,

a w tym dokonywania oględzin urządzeń przesyłowych. Nie informowali właściciele o pracach jak i nie starali się pozyskiwać odpowiednich zgód w celu podjęcia tychże czynności.

Przyjmując zatem, iż nabycie określonego prawa poprzez jego zasiedzenie może nastąpić po upływie określonego w ustawie terminu Sąd Okręgowy wskazuje, iż w tym przypadku znalazły zastosowanie terminy zasiedzenia obowiązujące przed 1990 rokiem, a więc 10-letni dla posiadacza w dobrej wierze i 20-letni dla posiadacza z złej wierze / art. 172 § 1 i 2 k.c. w pierwotnym brzmieniu/.

Skoro bieg terminu zasiedzenia rozpoczął się tutaj najpóźniej 1968 roku, gdyż w tym roku rozpoczął się przesył energii elektrycznej za pomocą urządzeń zlokalizowanych na działce nr (...), to z tym dniem przedsiębiorstwo przesyłowe objęło we władanie działkę wnioskodawców w zakresie odpowiadającym służebności gruntowej o treści służebności przesyłu.

Natomiast ciężar dowodu, a mianowicie, że poprzednicy prawni uczestnika w momencie rozpoczęcia posiadania co do swoich uprawnień pozostawali w złej wierze spoczywał na wnioskodawcy. Jednakże tej okoliczności prowadzącej do obalenia domniemania wynikającego z art. 7 k.c. nie wykazali. Tymczasem wszelkie okoliczności sprawy wskazywały na to, iż w 1968 roku jak i w latach kolejnych /a w tym w 1986 roku – przeprowadzenia generalnego remontu/ poprzednicy prawni uczestnika dysponowali działką numer (...) w zakresie odpowiadającym treści obecnej służebności przesyłu pozostając w dobrej wierze.

Rzeczą niebudzącą wątpliwości pozostawało, iż wówczas także obowiązywały przepisy ustawy z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli /aż do dnia 5 grudnia 1997 r./, które stanowiły podstawę ingerowania w cudzą własność w zakresie odpowiadającym służebności, usprawiedliwiając zarazem przekonanie posiadacza, że wybudowanie urządzeń przesyłowych w trybie odpowiedniego procesu inwestycyjnego nie narusza cudzego prawa. Tym bardziej, że w kolejnych latach nie kwestionowano posadowienia urządzeń na nieruchomości, a pracownicy uczestnika mieli do nich swobodny dostęp.

Powyższe okoliczności, w ocenie Sądu Okręgowego świadczyły o tym, iż w 1968 roku poprzednik uczestnika objął w posiadanie służebność gruntową odpowiadającą służebności przesyłu pozostając w dobrej wierze, co oznacza, że nabycie służebności przez zasiedzenie nastąpiło z upływem 10 lat, to jest w 1978 roku /na mocy art. 172 § 1 k.c. w zw. z art. 292 k.c./. Tym bardziej, że w świetle zaprezentowanych w sprawie dowodów doszło do przeniesienia posiadania służebności gruntowej na rzecz kolejnych przedsiębiorstw państwowych /art. 176 k.c. w zw. z art. 292 k.c./ i przesył tej energii elektrycznej odbywa się nieprzerwanie od momentu oddania urządzeń do eksploatacji. Następstwo prawne kolejnych przedsiębiorstw przesyłowych miało charakter sukcesji uniwersalnej i wiązało się z przeniesieniem ogółu praw i obowiązków, w tym również stanu faktycznego w postaci posiadania. A nawet jeśliby przyjąć posiadanie w złej wierze, to i tak 20-letni bieg terminu zasiedzenia upłynąłby w 1988 roku, czyli na wiele lat przed zainicjowaniem przedmiotowej sprawy o ustanowienie służebności przesyłu.

Ostatnia z podlegających omówieniu żądań ustanowienia służebności przesyłu za wynagrodzeniem w oparciu o treść art. 305² § 2 k.c. dotyczyła nieruchomości stanowiącej własność T. i J. małżonków W. składającej się z działek numer (...) położonych w miejscowości K., gmina M.. Na tej nieruchomości znajduje się należąca do uczestnika linia średniego napięcia 15 kV relacji N.-W. z czterema posadowionymi na niej słupami, które to urządzenia wchodzi w skład jego przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 49 k.c. Uczestnik wykazał, że dysponuje tytułem prawnym umożliwiającym korzystanie z nieruchomości wnioskodawców w zakresie niezbędnym do eksploatacji i konserwacji posadowionych na niej urządzeń przesyłowych, które zostały wybudowane na podstawie decyzji z 1995 r. i w oparciu o zgodę ówczesnego (...) na pobudowanie tych urządzeń na jego gruncie.

Warto przypomnieć, iż zgodnie z art. 292 zd. 2 k.c. do zasiedzenia służebności stosuje się odpowiednio przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie. W myśl zaś art. 172 § 1 i 2 k.c. termin zasiedzenia uzależniony jest wyłącznie od tego czy posiadanie nieruchomości /art. 336 k.c./ zostało uzyskane w dobrej, czy też złej wierze. Na gruncie art. 292 k.c. odpowiednikiem "posiadania nieruchomości" jest posiadanie służebności /art. 352 § 1 k.c./,

przejawiające się dodatkowo korzystaniem z trwałego i widocznego urządzenia /art. 292 zd. 1 k.c./. W rezultacie o dobrej lub złej wierze posiadacza służebności rozstrzyga chwila, w której przystąpił on do korzystania z cudzej nieruchomości, tj. zajął ją w celu rozpoczęcia budowy trwałego i widocznego urządzenia. O zakwalifikowaniu posiadania, jako wykonywanego w dobrej lub złej wierze decyduje stan, jaki istniał w momencie objęcia rzeczy w posiadanie.

Sąd Okręgowy podziela ocenę Sądu I instancji, który uznał, że pisemna zgoda ówczesnego właściciela gruntu na jego zajęcie pod budowę urządzeń elektroenergetycznych usprawiedliwiała przekonanie przedsiębiorstwa przesyłowego będącego inwestorem, że nie narusza ono prawa własności tej nieruchomości /stanowiącej działki nr (...)/. Udzielona zgoda nie musiała przybrać formy aktu notarialnego wymaganej w art. 245 § 2 zd. 2 k.c. dla oświadczenia właściciela nieruchomości ustawiającego ograniczone prawo rzeczowe. Trzeba podkreślić, że w tym czasie inwestor w celu budowy linii elektroenergetycznych podejmował czynności mające na celu uzyskanie zgód właścicieli gruntów, przez które miały one przebiegać. Jeżeli zatem uzyskał zgodę na zajęcie gruntu, to następnie uzyskał także decyzję o pozwoleniu na budowę. Taki stan rzeczy uzasadniał przekonanie inwestora, że budując urządzenia nie narusza prawa własności do przedmiotowej nieruchomości.

W tym stanie rzeczy zastosowanie znajdował art. 172 § 1 k.c. w zw. z art. 292 k.c. i dla nabycia służebności przez zasiedzenie wystarczający był upływ 20-letniego okresu wykonywania posiadania, a zatem skutek zasiedzenia nastąpił w dniu 8 grudnia 2015 roku, czyli przed złożeniem przedmiotowego wniosku o ustanowienie służebności przesyłu /10 grudnia 2015 roku/. W tym czasie właścicielem urządzeń i posiadaczem służebności był już uczestnik postępowania i to ten podmiot nabył przez zasiedzenie służebność przesyłu. Na podstawie umowy zbycia zorganizowanej części przedsiębiorstwa z dnia 30 czerwca 2007 r., której przedmiotem było przedsiębiorstwo dystrybucyjne, w skład którego wchodziły m.in. nieruchomości związane z prowadzeniem działalności w zakresie dystrybucji energii elektrycznej, w tym linie kablowe i napowietrzne oraz stacje i rozdzielnie energetyczne, a także prawa do korzystania z nieruchomości /§ 1/, zarówno własność przedmiotowych urządzeń, jak i służebność gruntowa zostały natomiast przeniesione na uczestnika postępowania. Uczestnikowi przysługuje już zatem tytuł prawny do korzystania z nieruchomości wnioskodawcy w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu uregulowanej w art. 305¹ k.c. i stąd brak było podstaw do ustanowienia służebności przesyłu w oparciu o art. 305² § 2 k.c.

Wbrew stawianym zarzutom, Sąd Rejonowy powołał się na właściwe przepisy prawa materialnego, które poddał prawidłowej wykładni i zastosował w okolicznościach niniejszej sprawy.

W rezultacie Sąd Okręgowy uznał, iż w chwili obecnej uczestnikowi postępowania przysługuje skuteczne względem wnioskodawców jako właścicieli przedmiotowych nieruchomości prawo do korzystania z posadowionych na nich linii energetycznych. Wobec czego nie została spełniona kluczowa przesłanka zasadności roszczenia wnioskodawców w postaci niezbędności ustanowienia ograniczonego prawa rzeczowego w postaci służebności przesyłu dla właściwego korzystania z urządzeń przesyłowych. W konsekwencji, podjęta przez wnioskodawców próba zdyskredytowania orzeczenia, z powołaniem się na naruszenie szeregu norm procesowych i materialnych odnoszących się do instytucji zasiedzenia, nie mogła wyrzucić zamierzonego skutku. Tym bardziej, że treść apelacji oparta została na obszernych cytatach z orzecznictwa sądów powszechnych, niezwiązanych stricte z analizowanym zagadnieniem i nie zawierała nowych argumentów skłaniających do zmiany prezentowanego w tym względzie i już ugruntowanego stanowiska Sądu Najwyższego /który wielokrotnie ustosunkowywał się do kwestii podnoszonych i wyartykułowanych ogólnikowo w zarzutach niniejszej apelacji/.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. zmienił zaskarżone postanowienie w punkcie 1 /pierwszym/ i w punkcie 2 /drugim/ w ten sposób, że wniosek T. W. (1) i T. W. (2) oddalił. W konsekwencji zmiany rozstrzygnięcia co do istoty sprawy, zmienił rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania, jednakże z zachowaniem zasady wynikającej z art. 520 § 3 k.p.c. zgodnie z którą jeżeli interesy uczestników są sprzeczne, sąd może włożyć na uczestnika, którego wnioski zostały oddalone obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika. Na gruncie niniejszej sprawy sprzeczność co do

oczekiwanego wyniku sprawy pozostawała wyraźna. Oddalenie wniosku skutkowało pozostawieniem wnioskodawców w pozycji przegrywających przedmiotową sprawę i obciążeniem ich kosztami postępowania.

W świetle powyższego, skoro T. W. (1) i T. W. (2) stali się stroną przegrywającą sprawę w całości, a więc winni zapłacić na rzecz uczestnika kwotę 240 zł stanowiącą wynagrodzenie radcy prawnego /ustalone w oparciu o § 7 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 490 ze zm. – w brzmieniu obowiązującym na dzień złożenia przedmiotowego wniosku/ oraz kwotę 375 zł stanowiącą $\frac{3}{4}$ /trzy czwarte/ części z kwoty uiszczonej przez uczestnika zaliczki w wysokości 500 zł /gdyż zakres złożonego przez nich wniosku dotyczył trzech z czterech stanowiących przedmiot postępowania nieruchomości/; zatem łączną sumę 615 zł. W konsekwencji, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone postanowienie w punkcie 8 /ósmym/ i zasądził od wnioskodawców T. W. (1) i T. W. (2) solidarnie na rzecz uczestnika kwotę 615 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

T. W. (3) i J. W. również przegrali niniejsze postępowanie w całości, stąd winni zwrócić uczestnikowi kwotę 240 zł stanowiącą wynagrodzenie radcy prawnego /ustalone w oparciu o § 7 pkt 3 w/w rozporządzenia/ oraz kwotę 125 zł stanowiącą $\frac{1}{4}$ /jedną czwartą/ części z kwoty uiszczonej przez uczestnika zaliczki w wysokości 500 zł /gdyż zakres złożonego przez nich wniosku dotyczył jednej z czterech stanowiących przedmiot postępowania nieruchomości/; zatem łączną sumę 365 zł. W konsekwencji, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone postanowienie w punkcie 5 /piątym/ i zasądzoną od wnioskodawców J. W. i T. W. (3) na rzecz uczestnika kwotę 497 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania obniżył do kwoty 365 zł.

W przedmiotowej sprawie rozliczeniu podlegały koszty wynagrodzenia opinii biegłych: R. K. – 3834,94 zł, L. Ł. – 1921,16 zł i H. A. – 5523,56 zł. Łączna suma tych kosztów sądowych stanowiła zatem kwotę 11279,66 zł, którą należało pomniejszyć o kwotę 2000 zł tytułem uiszczonych przez wnioskodawców (1500 zł) i uczestnika (500 zł) zaliczek, a więc uczestników należało obciążyć kwotą w wysokości 9279,66 zł. T. W. (1) i T. W. (2) jako właściciele trzech z czterech objętych niniejszym postępowaniem nieruchomości winni ponieść $\frac{3}{4}$ części tych kosztów sądowych, a konkretnie w kwocie 6959,75 zł. Natomiast T. W. (3) i J. W. jako właściciele jednej z czterech objętych niniejszym postępowaniem nieruchomości winni ponieść $\frac{1}{4}$ części tych kosztów sądowych, a konkretnie w kwocie 2319,92 zł ale powiększonej o kwotę 40 zł z tytułu nieuiszczonej przez nich opłaty od wniosku inicjującego niniejszą sprawę, czyli w sumie 2359,92 zł. W konsekwencji, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone postanowienie w punkcie 6 /szóstym/ w ten sposób, że zasądzoną od wnioskodawców T. W. (1) i T. W. (2) solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Nakle nad Notecią kwotę 1841,15 zł tytułem nieopłaconych kosztów sądowych podwyższył do kwoty 6959,75 zł oraz w punkcie 7 /siódmym/ w ten sposób, że zasądzoną od wnioskodawców T. W. (3) i J. W. solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Nakle nad Notecią kwotę 1670,75 zł tytułem nieopłaconych kosztów sądowych podwyższył do kwoty 2359,92 zł.

Apelację wnioskodawców Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił jako nieuzasadnioną – punkt II /drugi/ sentencji postanowienia.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd odwoławczy rozstrzygnął na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. i zważywszy, że interesy stron były sprzeczne zasądził od wnioskodawców T. W. (1) i T. W. (2) solidarnie na rzecz uczestnika kwotę 440 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Poniesione przez uczestnika koszty obejmowały opłatę od wniosku o uzasadnienie – 100 zł /k. 707/, opłatę od apelacji – 100 zł /k. 866/ oraz wynagrodzenie pełnomocnika – 240 zł, ustalone w oparciu o § 5 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych /t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 265/ – punkt III /trzeci/ sentencji postanowienia.

Nadto, Sąd Okręgowy na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. zasądził od wnioskodawców T. W. (3) i J. W. solidarnie na rzecz uczestnika kwotę 240 zł stanowiącą koszty wynagrodzenia pełnomocnika, ustalone na podstawie § 5 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 w/w rozporządzenia – punkt IV /czwarty/ sentencji postanowienia.

SSO Irena Dobosiewicz